

Minister Urban w Interpressie

- Poparcie dla radzieckiego moratorium
- Urlopy zachodnich bankierów
- Dlaczego eksportujemy wołowinę do ZSRR

Oświadczeniem na temat kolejnej radzieckiej propozycji o jednostronnym przedłużeniu moratorium na próbnym wybuchu jądrowym do końca 1986 r. rozpoznał rzecznik rządu, minister Jerzy Urban cotygodniową konferencję prasową.

„Oświadczyć pragnę — stwierdził m. in. rzecznik rządu, że to doniesie, służące zabiegom o pokój, kolejne radzieckie posunięcia przyjmujemy z satysfakcją. Jest to nowy fakt dokonany

Związku Radzieckiego sprzyjający oddaleniu groźby wojny, akt dobrej woli leżący w interesie wszystkich narodów, a więc także narodu polskiego.

Polska ma nadzieję, że polityki amerykańskiego mocarstwa nie zdominują tendencje grożące zgrubą światu i samym Stanom Zjednoczonym (Dokończenie na str. 2)



Fragment frontonu Wielkiego Pałacu w Carycynie. fot. PKZ

Półgodzinny spacer wzdłuż jednej ściany

Krakowianie pomogą dokończyć wstrzymaną inwestycję Katarzyny II

„To prawdziwy sukces” — mówią w Krakowskim Oddziale Pracowni Konserwacji Zabytków, słuchając najnowszych relacji wicedyrektora Jerzego Perskiego, który właśnie powrócił z Moskwy, gdzie parafował kolejne uzgodnienia jednego z największych kontraktów zagranicznych Przedsiębiorstwa Państwowego — Pracowni Konserwacji Zabytków. Negocjacje i przygotowania trwały parę lat. Zadanie jest bowiem gigantyczne Związek Ra-

dziecki postanowił zrealizować do końca myśl carycy Katarzyny II wybudowania w Carycynie (wówczas tuż pod Moskwą, dziś jest to już teren w obrębie Wielkiej Moskwy) ogromnego zespołu pałacowego. Na obszarze 170 hektarów pod kierunkiem architekta Kozakowa zaczęły w latach 1785—93 powstawać kolejne gigantyczne budowle m. in.: tzw. Wielki Pałac, opera, Mały Pałac, Wielki Most, Most Figuralny i cerkiew oraz grupa budynków towarzyszących. Projektantom i budowniczym przysięgała idea stworzenia rosyjskiej architektury monumentalnej. Choć prace postępowały szybko całej koncepcji nie zrealizowano, bowiem carycy Katarzynie nie spodobały się efekty i poleciła wstrzymać ogromną inwestycję.

Przez 200 lat Carycyno stało pustą poddaną niszczącym wpływom atmosferycznym. Najbardziej ucierpiał Wielki Pałac bo-

wiem w czasach Katarzyny zdążono jedynie wybudować pionowe ściany, niezwykle bogato zdobione elementami kamienjarki, nie kryjąc ich nawet dachem. (Dokończenie na str. 2)

Sensacja archeologiczna

ATENY (PAP). Wielki sukces przyniosły archeologom prace wykopaliskowe w miejscowości Archontiko, w północnej części Grecji, 4 km od starożytnego, głównego miasta Macedonii, Pellii. Odkryto tam nie spotykany na Bałkanach typ grobowca, pochodzącego według wstępnych badań z III wieku przed naszą erą. Przypuszcza się, że jest to grobowiec wielkiego wojownika, naczelnego dowódcy wojsk Aleksandra Wielkiego, drugiej osoby w hierarchii polityczno-wojskowej dawnego państwa, Hefajstosa, który w roku 324 przed naszą erą poległ w walce z Persami. Grobowiec ma średnicę 50 metrów i przypomina świątynię lub mauzoleum. Wewnątrz znaleziono różne przedmioty z tamtych czasów, ceramikę, miniaturowe tarcze.

Dziwne odkrycie na cmentarzu Rakowickim

Skład starych trumien za grobowcem Morstinów

Za grobowcem Morstinów na cmentarzu Rakowickim, przy murze cmentarnym, nasza Czytelniczka dokonała niezwykłego odkrycia. Solidny, wysoki grobowiec służy za parawan dla gromadzonych tam zniszczonych trumien. Są one w bardzo różnym stanie, na jednych zachowały się fragmenty srebrzeń, inne to już tylko kawałki próchniejących desek. Trumny, przemyślnie ukryte przed niepowolnymi oczami butwieją. Niestety, po południu, gdy znaleźliśmy się na cmentarzu, nie było już nikogo, kto mógłby wyjaśnić, dlaczego trumny znalazły się w tak niecodziennym miejscu? Być może informacja ta jest również niespodzianką dla dyrekcji cmentarza. Sprawa wymaga z całą pewnością wyjaśnienia. (kg)

Dziś rano dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Janusz Kwatara od nas dopiero dowiedział się o tym znalezisku. Stwierdził, że sprawa musi być jak najszybciej rozwiązana. Powiedział też, że z podob-

Cena 8 zł

Nr Indeksu 35005
PL ISSN 0137-9011



KRAKOWA
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XL. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 161 (12207)

Kraków, środa 20 sierpnia 1986 r.

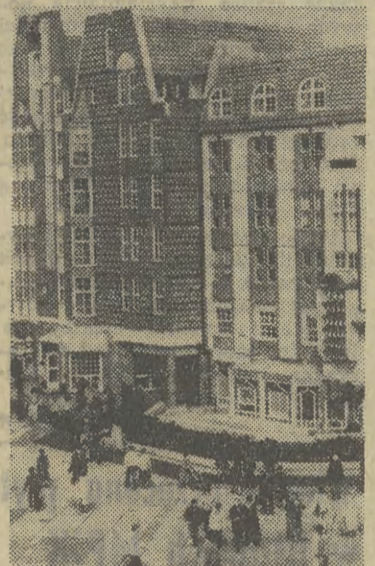
Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 20 sierpnia, godz. 19.30, Muzeum Historyczne, Sala Fontany, Rynek Główny 35. Trio Polskie w składzie Grzegorz Olkiewicz (flet), Andrzej Bauer (wiolonczela), Waldemar Malicki (fortepian) wykona utwory Hindemitha, Liszta, Debussy'ego, Francka, Webera.

JUTRO, 21 sierpnia, czwartek, godz. 19.30, kościół Mariacki, Rynek Główny — Orkiestra i Chór Filharmonii Krakowskiej pod dyrekcją Jerzego Katlewicza wykonają „Missa Solemnis” Franciszka Liszta. Jako soliści wystąpią: Ewa Kowalczyk-Pawlik (sopran), Grażyna Winogrodka (alt), Józef Homik (tenor), Andrzej Dobber (bas). Przygotowanie chóru — Stanisław Krawczyński.

Uczestnicy obozu przyjaźni w Krakowie

„Przyjaźń — braterstwo — pokój” — taką nazwę nosi międzynarodowy oboz przyjaźni młodzieży organizacji obronnych państw socjalistycznych, mający swą wakacyjną bazę w Chorzwie, Młodzież z Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji, NRD, ZSRR i Polskę uczestniczy w licznych zawodach i rozgrywkach sportowych oraz podróży po kraju. Byli m. in. w Oświęcimiu, a dziś 300-osobowa grupa przybyła do naszego miasta. W programie zwiedzanie Muzeum Kopalni Soli w Wieliczce oraz Zamku Wawelskiego, a także spotkanie w Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju w Krakowie. (ml)



W Rostocku (NRD) zakończona została budowa 5 stylowych domów wykonanych z prefabrykatów. Kompleks budynków w stylu gotyckim stanął przy placu Uniwersyteckim. Mieści on 143 mieszkania o jedno- i dwupokojowych. Na parterze budynków znajdują się restauracje i sklepy. Fot. CAF — ADN

Po sukcesach w Edynburgu

Stary Teatr powrócił do Krakowa

Wczoraj z występów na międzynarodowym festiwalu teatralnym w Edynburgu powrócił do Krakowa zespół Teatru Starego im. Heleny Modrzejewskiej. Krakowscy artyści jako pierwszy od kilku lat polski teatr, wystąpił w oficjalnej części imprezy; co więcej — inaugurowali festiwal teatru światowym przedstawieniem „Zbrodni i kary” wg Fiodora Dostojewskiego.

Występy krakowskich aktorów spotkały się z doskonałym przyjęciem zarówno widowni, jak i krytyków. Prasa brytyjska nie szczędziła słów uznania dla reżyserii Andrzeja Wajdy, scenografii i projektów kostiumów Krystyny Zachwatowicz oraz aktorstwa Jerzego Stuha (Porfir Piotrowicz) i Jerzego Radziwiłowicza (Raskolnikow). Również aktorstwo Barbary Grabowskiej-
— Oliwy Krzysztofa Globisza, Juliusza Grabowskiego, Jana Monczki, Andrzeja Hudziaka oraz Jerzego Borowca oceniono wysoko. (PAP)



W ZF „Rondo” powstaje w koprodukcji z Westdeutscher Rundfunk z Kolonii (RFN), film „Klementynka”. Jest to film dla dzieci o przygodach gąski Klementynki i gąsiora Klemensa. Scenariusz i reżyseria Janusz Łęski, zdjęcia: Jacek Prosiński, scenografia: Jerzy Groszang. Na zdjęciu: reżyser J. Łęski przygotowuje gąskę Klementynkę do występu przed kamerą. Fot. CAF — Rozmysłowicz

Słaba płeć

PARYŻ (PAP). Wyjątkowo mocne pięści miała właścicielka z górskiej miejscowości Tuiserkan w irańskim regionie Hamadan. Podczas prac w polu zaskoczyła ją niespodziewanie wilk. Kobieta nie straciła zimnej krwi i zaczęła się bronić gołymi rękami. Skutek tej zdwaloby się nierównej walki był taki, że po dwóch godzinach drapieżnik padł martwy.

Tajna misja

BONN (PAP). Zachodniemiecka rozgłośnia radiowa, Radio Bremen poinformowała, że Tamilowie, których znaleziono w tajemniczych okolicznościach u wybrzeży kanadyjskich, przybyli wcześniej do RFN nie w celu ucieczki, ale do azylu. Powołując się na źródła policyjne, radio bremenskie poinformowało, że Tamilowie są członkami organizacji partyzanckiej o nazwie „Liberation Tigers of Tamil”. Celem ich przyjazdu do RFN było uzyskanie pomocy społecznej, sprzedaż narkotyków oraz przekazanie pośrednikom funduszy na zakup broni. Policja zachodniemiecka miała też ustalić, iż organizacja wysłała Tamilów do Kanady, gdyż tam udziela się lepszej pomocy uciekinierom politycznym. Policja zachodniemiecka nie ustosunkowała się do komunikatu.

Przed budynkiem przedstawicielstwa dyplomatycznego RPA pod Sztokholmem wybuchła wczoraj niewielka bomba, powodująca pożar. Sprawcy jej podłożenia są nieznani. Fot. CAF — AP



W 1741 r. Vitus Bering, duński żeglarz w latach 1725—30 opłynął płn.-wsch. wybrzeże Azji, przebijając cieśninę później nazwaną jego imieniem.
W 1898 r. urodził się Leopold Infeld, fizyk i teoretyk prof. uniwersytetów w Toronto i w Warszawie, współpracownik Einsteina, autor licznych prac głównie w dziedzinie teorii względności.

Było to 20 sierpnia

W 1943 r. podczas Powstania Warszawskiego zginął Tadeusz Zawadzki, pseudonim „Zośka”, porucznik AK, pierwszy komendant Grup Szturmowych Szarych Szeregów.
W 1943 r. w Związku Radzieckim powstał 1 pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa”.
W 1946 r. sojusznicza komisja kontrolna 4 wielkich mocarstw, członków koalicji antyhitlerowskiej powzięła decyzję rozwiązania Wehrmachtu.
W 1949 r. w Węgrzech uchwalono konstytucję ludową.
W 1977 r. odbył się pierwszy po zgonie Mao Tse-tunga zjazd Komunistycznej Partii Chin. (wd)

Jak Jan Nowicki miał zamordować Zapasiewicza

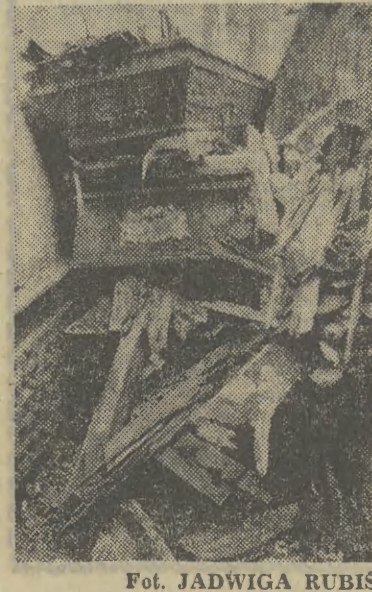
(Relacjonuje Piotr Skrzynecki)

Kilka dni temu kończyłem zdjęcia do filmu Szurdi Ondrasza pt. „Cień śmierci”. Grałem niezwykłego, negatywnego bohatera. Reżyser bardzo interesujący, inteligentny. Może to być dobry film. A przy okazji wiele godzin spędziłem na pięknym jachcie Volvo Penta. Te wędrowki po Dunaju były wspaniałą przygodą wakacyjną. W filmie m. in. miałem zamordować Zbigniewa Zapasiewicza, który gra jugosłowiańskiego pułkownika...

W pierwszych tygodniach lipca byłem w Weronie. Przeżyłem tam kilka niezwykłych dni w romantycznym, świetlistym mieście. M. in. chciałem zobaczyć „Juliusza

Cezara” w reżyserii Zanussiego. Niestety, nie udało się. Za to na letnim festiwalu filmowym zobaczyłem ostatni film Agnieszki Holland i byłem tym filmem zachwycony. Wydaje mi się, że (Dokończenie na str. 2)

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem klina wyżowego. Zachmurzenie duże i umiarkowane, przelotny deszcz. Temp. min. nocą 13, maks. dniem 21 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany zach. i płn.-zach. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 85%.



Fot. JADWIGA RUBIS



Przed kilkoma tygodniami padł utrzymujący się od 1952 roku rekord szybkości przepłynięcia Atlantyku. Nowym rekordzistą został brytyjski multimilioner Richard Branson, który na pokładzie dowodzonej przez siebie łodzi wysciigowej Virgin Atlantic Challenger II „przeskoczył” Ocean w czasie 3 dni, 8 godzin i 31 minut, poprawiając stary wynik o 2 godz i 9 minut. Dotychczasowym rekordzistą był amerykański transatlantyk United States, który z kolei odebrał rekord starym brytyjskiemu łowcowi pasażerskiemu — Queen Mary. Branson oczekiwał, że za swój wyczyn zostanie uhonorowany specjalną nagrodą dla pogromców Oceanu, tzw. Hales Trophy. Spotkał go jednak zawód Szeffowie stowarzyszenia statków pasażerskich podnieśli wielki krzyk przeciw nagrodzeniu go, a kustosz Muzeum Marynarki Handlowej USA, gdzie cenne trofeum jest przechowywane, oświadczył wprost, że nigdy nie wyda nagrody przeznaczonej wg niego wyłącznie dla statków pasażerskich posiadaczom takiej „zabawki” (Na zdjęciach Branson i jego „zabawka”). Rzeczywiście, wobec swych poprzedników np. 52-tysięcznika United States zaledwie 22-metrowe cacko Bransona istotnie wygląda jak zabawka co nie zmienia faktu, że uzyskując lepszy czas od poprzedników na nagrodę zasłużył. Brytyjski magnat przemysłu lotniczego i pływającego postanowił wobec zdecydowanego stanowiska gestorów Hales Trophy ufundować własną nagrodę, która powinna inspirować przyszłych sprinterów atlantyckich. Sam nie zamierza podejmować prób bicia swego rekordowego rezultatu i zapowiada wystawienie na sprzedaż Virgin Atlantic Challenger II już w najbliższym czasie. Kto kupi luksusową łódź napędzaną dwoma dieslowskimi turbinami o mocy 2000 KM każda? Chętnych zapewne nie braknie. Cena — 2,3 mln dolarów. (wd) Fot. TIME

PREZYDIUM CK SD omówiło 19 bm. koncepcje przygotowywanego VIII posiedzenia plenarnego CK, które poświęcone będzie projektowi NPSG na lata 1988-1990. Jednym z ważnych problemów obecnego etapu rozwoju ekonomicznego naszego kraju — stwierdzono — jest przypieszenie zmian strukturalnych w gospodarce. Zmiany te wynikać będą m. in. z rozwoju nauki i techniki. Wskazano na potrzebę wzrostu udziału drobnej wytwórczości w gospodarce narodowej.

19 BM. W. Jaruzelski przyjął nowo mianowanego ambasadora PRL w Węgierskiej Republice Ludowej, Tadeusza Czechowicza, b. I sekretarza KW PZPR w Łodzi.

W ZWIĄZKU z 65. rocznicą urodzin biskupa Bolesława Pyłaka — ordynariusza lubelskiego, przewodniczący Rady Państwa — W. Jaruzelski przesłał Jubilatów list gratulacyjny z życzeniami dalszych sukcesów w pracy dla konstruktynego kształtowania stosunków między Państwem i Kościołem oraz wszelkiej pomyślności osobistej.

19 BM. na terenach b. niemieckiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezynie przebywała goszcząca w Polsce ponad 100-osobowa grupa pielgrzymów z USA na czele z metropolitą Bostonu — kardynałem Bernardem Law, której towarzyszył metropolita krakowski kardynał Fr. Macharski.

W JABŁONNIE k. Warszawy rozpoczęła się wczoraj cztero-dniowa konferencja naukowa pn. „Sztuka i wielkie systemy filozoficzne”. Uczestniczą w niej uczeni z 15 państw.



W JABŁONKACH koło Ballgrodu, przed pomnikiem gen. K. Świerczewskiego-Waltera, rozucyśmy apelego zakoczyli wczoraj harcerze dokonując operacji ZHP „Bieszczady-40”. Jej głównym zadaniem były prace dla gospodarki leśnej i rolniczej, pomoc w budowie oraz remontach szkół, rozwoju bazy turystycznej, działalności służącej ochronie środowiska przyrodniczego.

W BIECZU (woj. krośnieńskie) zainaugurowana została działalność międzynarodowej letniej szkoły ochrony środowiska. Uczestniczą w niej przeszło 50 wykładowców i studentów uczelni z: Bułgarii, CSRS, Indii, Japonii, Węgier, W. Brytanii i Polski.

ZESPÓŁ lekarzy pod kierownictwem chirurga A. Bernatowicza przeprowadził wczoraj w szpitalu w Starachowicach udaną operację na otwartym sercu rolnika Stanisława S., zamieszkałego w Jadownikach, gm. Bodzentyn, który został zraniony podczas rodzinnej sprzeczki. Stan pacjenta był ciężki.

NA SENSACYJNE znalezisko narkotyków pod chwastami w przydomowym ogródku T. Jurgielewicz, mieszkaniec Miastka w woj. śląskim, uczeń szkoły podstawowej. Chłopiec znalazł tzw. „aureus”, niezwykle rzadką złotą monetę z czasów cesarza rzymskiego Filipa Araba, panującego w pierwszej połowie III wieku. Na świecie odkryto dotychczas dwie takie monety.

W 93. ROCZNICE urodzin Stefana Starzyńskiego, bohatera wojny polsko-rosyjskiej, prezydenta Warszawy, 19 bm. pod jego pomnikiem w Ogrodzie Saskim wieniec złożyła delegacja Urzędu m. st. Warszawy.

KRONIKA WYPADKÓW

● Wczoraj o godz. 13.15 na ul. Wielickiej kierujący ciągnikiem „ursus”, 28-letni pracownik KPRI, najechał na 25-letniego rowerzystę, jadącego w tym samym kierunku. Pociągniął go po jeźdźcę około 70 m. Rowerzysta doznał ogólnych obrażeń i przebywa w szpitalu. Okazało się, że kierujący ciągnikiem był pijany; został zatrzymany do dyspozycji prokuratora. (s)

● W miejscowości Villareal, w prowincji Basków dokonano zamachu na wysokiego rangą oficera armii hiszpańskiej. Pukownika J. P. Gonzaleza zastrzelono w restauracji podczas spożywania posiłku. Do siedzącego oficera podszło 4 młodych mężczyzn i bez żadnego ostrzeżenia oddali do niego śmiertelne strzały. Zamachowcy zbiegli samochodem.

● Dyrekcja francuskiego państwowego koncernu samochodowego Renault poinformowała, iż zwróciła się do kompetentnych władz o uzyskanie zgody na zwolnienie z pracy 806 pracowników. Zwolnieni mają być pracownicy administracji i działu produkcyjnego w centrali firmy, mieszczącej się na przedmieściu Paryża, w Boulogne-Billancourt.

● Na jednym z placów w centrum Teheranu eksplodował wczoraj samochód — pułapka. Śmierć poniosło 6 osób. Eksplozja nastąpiła w okresie szczytowego ruchu porannego.

● Na Baltyku doszło do zderzenia się zachodniomorzyjskiego okrętu podwodnego z niszczycielem należącym do kanadyjskiej marynarki wojennej.

● Do kolizji dwóch okrętów wojennych doszło w rejonie odległym o 20 mil morskich na zachód od Bornholmu. Okręt podwodny Bundesmarine został uszkodzony. Nie są znane przyczyny kolizji.

● Na szosie w odległości 1.400 km na północ od Brasilijski doszło do zderzenia 2 ciężarówek. Śmierć poniosło 13 osób, a 24 zostało rannych. Większość ofiar

Minister Urban w Interpressie

(Dokończenie ze str. 1)

nocnym, Polska jest i będzie konstruktynym partnerem Związku Radzieckiego oraz wszystkich coraz liczniejszych, politycznie zróżnicowanych sił na świecie, które działają na rzecz powstrzymania biegu ku zagładzie”.

J. Urban polemizował następnie z kilkoma doniesieniami zachodnich agencji na tematy polskie. I tak np. nie jest prawdą stwierdzenie Wolnej Europy, iż premier nie odpowiedział na list gdańskich naukowców w sprawie budowy polskiej elektrowni atomowej. Prezes Rady Ministrów udzielił takiej odpowiedzi w lipcu.

Jako nieprawdziwą określił rzecznik rządu informację BBC jakoby Zbigniew Bujak został ukarany pozbawieniem możliwości otrzymywania paczek do aresztu, gdzie przebywa.

Podczas konferencji przedstawiono dziennikarzom film z przesłuchania Michała Mireckiego — studenta psychologii Uniwersytetu Warszawskiego zatrzymanego 18 czerwca pod zarzutem przygotowywania zakłóceń emisji radiowej i telewizyjnej. Zachodnie rozgłoszenie i agencja w związku ze sprawą Mireckiego podały informacje, że był on uprowadzony i podczas przesłuchania torturowany. Film przedstawiał przesłuchanie Mireckiego, podczas którego udzielał on obszernych wyjaśnień oraz opisywał zakwestionowane w niego przedmioty. Dodatkowych informacji w tej sprawie udzielił obecny na konferencji przedstawiciel Biura Śledczego MSW, por. Jerzy Gałęzia. Stwierdził on m. in., iż Mirecki został aresztowany profilaktycznie i po złożeniu wyjaśnień oraz zapewnienia o zaprzestaniu nielegalnej działalności został zwolniony do domu.

A oto niektóre pytania, jakie zadano podczas konferencji:

— Jak rozwija się dochodzenie w sprawie Zbigniewa Bujaka. Czy jego matka i siostra będą mogły go odwiedzić we Wrześni? (BBC).

— Nie mam w tej sprawie nic do powiedzenia. Radzę tylko BBC, aby swe informacje sprawdziła w źródłach miarodajnych.

— Czy w związku z zeznaniami Mireckiego były jakieś dalsze aresztowania? (DPA).

— Nie, nie było.

— Jaka jest odpowiedź premiera na list naukowców z Gdańska w sprawie polskiej elektrowni atomowej? (Boston Globe).

— W odpowiedzi tej zawarte zostało wyjaśnienie, że zachowane zostaną wszelkie wymogi bezpieczeństwa.

— Polska i banki zachodnie miały podpisać porozumienie w sprawie przełożenia spłat długów. Dlaczego do tego nie doszło? (Reuter).

— Bankierzy są na urloпах.

— Czy rząd polski otrzymał od rządu radzieckiego tłumaczenie raportu w sprawie katastrofy w Czernobylu? (Express Wietzorny).

— Przewodniczący Państwowej Agencji Atomistyki był na konferencji w Moskwie i tam został poinformowany o tym dokumencie.

— Czy to prawda, że Polska eksportuje wołowinę do Związku Radzieckiego? (Życie Warszawy).

— Owszem, prawda. W efekcie przejściowych trudności w eksporcie polskiego mięsa na rynki krajów zachodnich, spowodowanych embargiem na import z Polski i innych krajów socjalistycznych artykułów rolnospożywczych w wyniku nieszczęśliwego wypadku w Czernobylu, Polska zaofiarowała partnerowi radzieckiemu, jednemu z największych importerów wołowiny, możliwość zakupu tego gatunku mięsa w Polsce. Odnosząc się ze zrozumieniem do naszej trudnej sytuacji, ZSRR zrezygnował z części swoich tradycyjnych zakupów wołowiny na rynkach zachodnich i zakupił w Polsce, po bieżących cenach rynku zachodniego, próbną partię 400 ton wołowiny, z możliwością jej zwiększenia do ok. 12 tysięcy ton, jeśli jakość naszego mięsa będzie odpowiadała potrzebom radzieckiego partnera.

— Ilu więźniów politycznych opuściło więzienia na skutek ostatniej amnestii? (AFP).

Nowe podwójne „Zdanie”

Ukazał się lipcowo-sierpniowy, podwójny numer „Zdania”. Mamy w tym obszernym, ciekawym numerze „specjalność zakładu” — czyli wywiad z cyklu Trzech na jednego z Jerzym Lisowskim redaktorem naczelnym „Twórczości”. Tytuł wywiadu: *Ja ich namawiam do lojalności a oni... jak to w Polsce.*

Fragmenty autobiografii głosego i kontrowersyjnego amerykańskiego menedżera Lee Iacocca mogą być ciekawym przyczynkiem do naszych dyskusji o efektywności, organizacji i jakości.

Cykl produkcyjny naszych drukarń powoduje, że niektóre reportaże i materiały okolicznościowe ukazują się z pewnym opóźnieniem, ale „Zdanie” przystosowało się już do tej sytuacji i potrafi zainteresować także spóźnionymi aktualiami. Mamy w lipcowo-sierpniowym numerze reportaż z rejonu katastrofy czernobylskiej pióra krakowskiej dziennikarki Krystyny Bonenberg. Mamy też fragmenty powieści Arturo Barea o hiszpańskiej wojnie domowej.

To tylko niektóre atrakcje nowego „Zdania”. Przyjaciele pisma znajdują także spis treści numerów 3.84-5.86 w układzie rzeczowym i z indeksem autorów. (am)

● W miejscowości Villareal, w prowincji Basków dokonano zamachu na wysokiego rangą oficera armii hiszpańskiej. Pukownika J. P. Gonzaleza zastrzelono w restauracji podczas spożywania posiłku. Do siedzącego oficera podszło 4 młodych mężczyzn i bez żadnego ostrzeżenia oddali do niego śmiertelne strzały. Zamachowcy zbiegli samochodem.

● Dyrekcja francuskiego państwowego koncernu samochodowego Renault poinformowała, iż zwróciła się do kompetentnych władz o uzyskanie zgody na zwolnienie z pracy 806 pracowników. Zwolnieni mają być pracownicy administracji i działu produkcyjnego w centrali firmy, mieszczącej się na przedmieściu Paryża, w Boulogne-Billancourt.

● Na jednym z placów w centrum Teheranu eksplodował wczoraj samochód — pułapka. Śmierć poniosło 6 osób. Eksplozja nastąpiła w okresie szczytowego ruchu porannego.

● Na Baltyku doszło do zderzenia się zachodniomorzyjskiego okrętu podwodnego z niszczycielem należącym do kanadyjskiej marynarki wojennej.

● Do kolizji dwóch okrętów wojennych doszło w rejonie odległym o 20 mil morskich na zachód od Bornholmu. Okręt podwodny Bundesmarine został uszkodzony. Nie są znane przyczyny kolizji.

● Na szosie w odległości 1.400 km na północ od Brasilijski doszło do zderzenia 2 ciężarówek. Śmierć poniosło 13 osób, a 24 zostało rannych. Większość ofiar

● Na szosie w odległości 1.400 km na północ od Brasilijski doszło do zderzenia 2 ciężarówek. Śmierć poniosło 13 osób, a 24 zostało rannych. Większość ofiar

— Jak rozwija się dochodzenie w sprawie Zbigniewa Bujaka. Czy jego matka i siostra będą mogły go odwiedzić we Wrześni? (BBC).

— Nie mam w tej sprawie nic do powiedzenia. Radzę tylko BBC, aby swe informacje sprawdziła w źródłach miarodajnych.

— Czy w związku z zeznaniami Mireckiego były jakieś dalsze aresztowania? (DPA).

— Nie, nie było.

— Jaka jest odpowiedź premiera na list naukowców z Gdańska w sprawie polskiej elektrowni atomowej? (Boston Globe).

— W odpowiedzi tej zawarte zostało wyjaśnienie, że zachowane zostaną wszelkie wymogi bezpieczeństwa.

— Polska i banki zachodnie miały podpisać porozumienie w sprawie przełożenia spłat długów. Dlaczego do tego nie doszło? (Reuter).

— Bankierzy są na urloпах.

— Czy rząd polski otrzymał od rządu radzieckiego tłumaczenie raportu w sprawie katastrofy w Czernobylu? (Express Wietzorny).

— Przewodniczący Państwowej Agencji Atomistyki był na konferencji w Moskwie i tam został poinformowany o tym dokumencie.

— Czy to prawda, że Polska eksportuje wołowinę do Związku Radzieckiego? (Życie Warszawy).

— Owszem, prawda. W efekcie przejściowych trudności w eksporcie polskiego mięsa na rynki krajów zachodnich, spowodowanych embargiem na import z Polski i innych krajów socjalistycznych artykułów rolnospożywczych w wyniku nieszczęśliwego wypadku w Czernobylu, Polska zaofiarowała partnerowi radzieckiemu, jednemu z największych importerów wołowiny, możliwość zakupu tego gatunku mięsa w Polsce. Odnosząc się ze zrozumieniem do naszej trudnej sytuacji, ZSRR zrezygnował z części swoich tradycyjnych zakupów wołowiny na rynkach zachodnich i zakupił w Polsce, po bieżących cenach rynku zachodniego, próbną partię 400 ton wołowiny, z możliwością jej zwiększenia do ok. 12 tysięcy ton, jeśli jakość naszego mięsa będzie odpowiadała potrzebom radzieckiego partnera.

Kradzionym autem przez zieloną granicę

Na początku listopada ub. roku w Zerwaniej koło Michałowa wyciekał z drogi „polonez”. Jechali nim dwaj młodzieńcy i dwie 14-letnie dziewczyny. Kierowca nie miał dowodu rejestracyjnego wozu. Młóciantom powiedziano, że to auto kolegi z Jaworzna. „Polonez” został na milicyjnym parkingu, uczestnicy wycieczki wrócili do Jaworzna.

Panowie: 27-letni Janusz L. z Pucka i 25-letni Bogdan N. z Sosnowca nie mieli czystego sumienia. Przez ostatnie dwa miesiące wmiywali się bowiem do samochodów kradnąc z nich różne rzeczy. Także „polonez”, którym jechali do Krakowa był kradziony. Milicja miała ich personali i adresy. Wiedzieli, że niedługo wiadomo będzie, iż auto zostało skradzione. Ziemia zaczę-

ła mi się palić pod nogami. Postanowili uciekać do Austrii. Ukradli kolejne auto i dojechali w pobliże granicy polsko-czechosłowackiej. Koło Zwardonia przeszli nielegalnie granicę i zaraz ukradli samochód. Jechali w stronę Bratisławy. Zmieniali kilka razy samochód. W Bratisławie na chwilę się rozdzielili. Milicja zatrzymała Bogdana N., przekazując go służbom granicznym. Drugi młodzieniec postanowił nie ryzykować przejścia do Austrii. Kradzionymi samochodami wrócili w okolice Zwardonia i ponownie przeszli granicę.

Tymczasem zatrzymanemu w Czechosłowacji Bogdanowi N. wszczęto sprawę o nielegalne przekroczenie granicy. W tym czasie krakowska milicja wiedziała już, że duet złodziejski grasował także po naszym mieście dokonując włamań samochodowych.

W Jaworznie w kwietniu br. zatrzymano Janusza L. Sprawy połączone, przynajmniej do 70 przestępstw. W samej Czechosłowacji włamali się do 9 samochodów. Sprawę prowadzona pod nadzorem prokuratury krowodskiej skierowano do Sadu. (s)

Tego jeszcze nie było

O różnych sprawach piszemy w naszej kronice kryminalnej. Takiego wydarzenia jednak nie pamiętamy. W ubiegłą sobotę wieczorem dwaj rolnicy z Przybysławic zwozili zboże z pól do suszarni. Byli pijani i głodni. Wyważyli więc okno w piekarni i ukradli 12 bochenków chleba. Przed wyjściem spłądowali magazyn i pomieszczenie do formowania i wypieku chleba, rozrzućli drożdże, rozsypani mąkę, a na końcu na kupie mąki załatwili się...

Dwaj młodzi ludzie, z chlebem pod pachą zwrócili uwagę miejscowych, którzy wiedzieli, że piekarnia jest już nieczynna. Zawiadomiono więc kierowniczkę piekarni i milicję. Sprawcy włamania zostali zatrzymani. (s)

— Do 16 sierpnia 70 osób. Ponadto 75 osób zgłosiło się do organów prokuratury i ujawniło przestępstwa popełnione z motywów politycznych.

— Dlaczego Polska nie zatrzymała na rynku wewnętrznym wołowiny i nie poprosiła Związku Radzieckiego o rekompensatę strat po awarii w Czernobylu? (Associated Press).

— Trudno domagać się odszkodowania za straty wynikłe z bojkotu ogłoszonego przez EWG. Ze strony radzieckiej zakup wołowiny jest to późnie nam na rękę, abyśmy mogli zmniejszyć straty związane z ograniczeniem naszego eksportu.

ROMAN MAZUR (Interpress)

Jak Jan Nowicki miał zamordować Zapasiewicza

(Dokończenie ze str. 1)

bardzo słusnie był sygnowany do nagrody OSCARA. Ostatni raz byłem w tych stronach 20 lat temu z Barbarą Sobotową. Nad brzegami Lago di Garda wspominałem tamten pierwszy pobyt zagranicą.

Rozmówka z Panem J. N. odbyła się na wyspie św. Małgorzaty w Budapeszcie. Miejsce nazywa się Palotinus — wspaniałe bany, tryski, romantyczne wzgórze, dziesiątki barów z winem, piwem, kawą, herbata, lodami, fantastyczny letni karnawał — po prostu wierzyć się nie chce, że to prawdziwe.

Kilka dni posiedzę w Budapeszcie. Naprawdę szczerze Kocham to miasto — wspaniale się czuje wśród Węgrów. Moje spotkanie z tym miastem zaczęło się przed 11 laty.

Na kilka dni (przez Warszawę i Kraków) pojedzie do Berlina omawiać swój udział w filmie Horsta Semanna. Tytuł „Vera Linz”. Ma to być opowieść sensacyjno-polityczna, oparta na rzeczywistych zdarzeniach. Film będzie realizowany niemal w całej Europie. Reżyser podobno bardzo dobry i zdolny. Przypuszczam, że będzie bardzo ciekawie. Co prawda wydaje mi się, że po 8-miesięcznym kręceniu filmu z

Krakowianie pomogą dokończyć inwestycję Katarzyny II

(Dokończenie ze str. 1)

Spacer wzdłuż jednej ściany pałacu zajmuje pół godziny.

Pierwszy etap prac konserwatorskich zlecono Polakom. Oddział w Szczecinie pracuje już przy odnowieniu Wielkiego Mostu, krakowskie PKZ-y natomiast zajmą się konserwacją kamieniarki na ścianach Wielkiego Pałacu. Prace oblicza się na około 5 lat. W tym czasie strona radziecka będzie przygotowywać projekt techniczny dokończenia budowl. Postanowiono bowiem, że w Carycynie powstanie Wszczęzwiazkowe Centrum Kultury Narodów ZSRR o etnograficznym profilu. Także prace nad

dokumentacją techniczną będą konsultowane z krakowskimi specjalistami z PKZ.

Już w WRZEŚNIU do Carycyna wyjedzie z Krakowa pierwsza grupa kamieniarzy, murarzy, fachowców, którzy będą pełnił nadzór nad tymi trudnymi i niecodziennymi pracami. Trzeba liczyć się bowiem z koniecznością prowadzenia robót przez cały rok bez względu na warunki klimatyczne. Już dziś wiadomo, że przed Krakowianami stanno wiele nowych problemów technologicznych.

Cały kontrakt jest niezwykle korzystny ze względu ekonomicznych. Dla PKZ-ów jest to także szansa przyciągnięcia nowych pracowników, bowiem ludzi wciąż brakuje. Otrzymanie tego zlecenia to także sprawa prestiżowa. Cały świat konserwatorski będzie przecież patrzył na jakość prac w tak nietypowym zadaniu. Jest też realna szansa, by wstępny kontrakt został poszerzony o dalsze zlecenia w Carycynie.

Polacy otrzymali do swej dyspozycji 22-piętrowy budynek mieszkalny w Moskwie. Mieszkania wyposażone zostały w lodówki, pralki, kuchnie elektryczne. Inwestor zapewnia dojazd do Carycyna, bezpłatne obiady po pracy i wiele innych udogodnień.

EWA SMEDER

Wielka przecena płyt w Klubach MPiK

W czterech krakowskich salonach płytowych Klubów MPiK w Rynku Podgóreckim, Majym Rynku, Rynku Dębnickim i na pl. Centralnym w Nowej Hucie można kupić dużo taniej płyty. Jest to efekt decyzji krakowskiej dyrekcji PUPIK „Ruch”, która ze względu na rosnące zapasy płyt dokonała dwukrotnej obniżki cen. I tak od czerwca przeceniono płyty długogrające przeciętnie o 50 proc., zaś w lipcu obniżono ceny zarówno singli jak i płyt długogrających. Obniżka objęła zarówno muzykę poważną, jazz jak i muzykę rozrywkową, są to płyty o dużych nakładach i tak np. już za 10 zł można nabyć single „Budki Suflera” i „Krzak”. Po obniżce natychmiast zniknęły płyty Ewy Bem i Jerzego Polomskiego. Powodem cieższą się kosztujące obecnie 350 zł nagrania grupy „Baden-Baden”, promocyjna płyta z bluesami Petera Greena. Wreszcie znalazł nabywców album czteropłytowy z „Judą Machabeuszem” Haendla przeceniony z 700 na 290 zł. Niewypały nie idą nadal czyli płyta z Midem '85 mimo przeceny z 800 na 200 zł i tak leży nadal. (j. r.)

coskryhać...

Warren Beatty należy do najpopularniejszych obecnie amerykańskich aktorów średniego pokolenia. Ma na swym koncie występy w obrazach tak znanych reżyserów jak: R. Altman, E. Kazan, A. Penn czy M. Nichols, a partnerowali mu m. in. Julie Christie, Nathalie Wood, Elizabeth Taylor czy Jack Nicholson. Naszym kinomanom znany jest z filmu „Syndikat zbrodni” A. Pakuli. Obecnie pracuje nad filmem E. Maya „Ishtar” w którym u jego boku występuje Isabelle Adjani. Niedawno w Stanach Zjednoczonych ukazała się biografia aktora zatytułowana „American Beatty”. Jej pojawienie wywołało jurie Warren'a ze względu na zawarte w niej fikcyjne sceny miłosne, które nigdy nie miały miejsca. Aktor zamierza wystąpić o wstrzymanie sprzedaży książki.

Ogłoszenia Ekspresowe

- MEBLE antyczne — sprzedam. Tel. 12-37-08. g-33302
- DO wynajęcia pokój komfortowy z oddzielnym wejściem. Tel. 11-18-74. g-33306
- WITRYNY, sekretarzki — kupię. Tel. 48-37-06, od 17. g-33287
- TELEWIZOR „Rubin C-202” — sprzedam. Tel. 55-45-36, godz. 15-20. g-33290
- PIANINO w bardzo dobrym stanie — kupię. Oferty 33237 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33276
- MAZEA Roman, zam. Nowa Huta, os. Kazimierzowska 32/64 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji w Nowej Hucie. g-33319
- BONY PKO — kupię. Oferty 33223 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33276
- MIESZKANIE dwupokojowe, 40 m², superkomfortowe, os. Na Stoku — zamienie na dwa mniejsze. Wiadomość: tel. 55-55-99, wewn. 66 do godz. 14 oraz 34-16-48, po godz. 16. g-33283
- FIATA 126 p, 1972 r. — sprzedam bardzo tanio. Ul. Ujejskiego 12/3, wiczorem. g-33278
- FOTRZEBNA sprzedawczyni i pomoc od cukierki. Kraków, ul. Sadowa 8 (os. Wiślnowa). g-33276
- ZAGINAŁ wyżej gładkowskiej, maści dermozowej. Znalazce nagrodę. — Nowy Prokocim, ul. Wallenroda 59/98, po południu. g-33290
- PRZYJME tokarza na 1/2 etatu (może być rencista). Warsztat ślusarski — Jan Szczurek. Świątniki Górne 427 (na Buku). g-33290
- KIOSK ogólnospożywczy, mrurowany — sprzedam. — Oferty 33315 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33276
- FIATA 127 — sprzedam. Tel. 48-55-19. BARAŃSKI Ireneusz, Przesławice 80, 32-105 Niegardów — zgubił prawo jazdy ABT, wydane przez naczelnika Gminy w Konuszy. g-33297
- PRZEDNIE błotniki i reflektory do Dacl 1300 — kupię. Tel. 48-03-32. g-33291
- OBOKRAJOWIEC poszukuje mieszkanca M-2 lub M-3, z telefonem. — Oferty 33205 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33212
- ŻELAZNA rama do drzwi garażowych — sprzedam. — Pachońskiego 34/13. g-33253
- LOKAL handlowy w centrum, o pow. powyżej 40 m² (może być w podwórku) — kupię lub wydzierżawie. Tel. 22-99-20, godz. 12-19. g-33156
- ZŁOTE koleczyki, obrączki, pierścionki — sprzedam. Oferty 33284 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33276
- M-4, własnościowe w Nowej Hucie — sprzedam. Oferty 33282 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33276
- ZŁOTE obrączki — sprzedam. Tel. 11-13-17. g-33251
- PIWNICZKĘ na cmentarzu Rakowickim — pilnie kupię. — Oferty 33209 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33149
- GARAZ typu „chłodnia” — sprzedam. Tel. 55-24-67, po 16. g-3206
- POKOJ — do wynajęcia. Kraków — Flindera 15/4. g-33150
- OPONY do Łady — kupię. — Tel. 65-46-11. g-33149
- MAŁE wilczyki alzakie — sprzedam. Nowa Huta — Mogiła, ul. Zagłowa 11. g-33148
- NAGRODA! Dnia 18. 08. 1986, w autobusie 103, pozostawiłem teczkę z dokumentami prowadzonego zakładu przemysłowego. Uczelwko znalazłce proszę o zwrot. Ludwik Mlnch, 18 Stycznia 88/7. tel. 37-82-14.
- PRACOWNIKA, również studenta — zatrudni zakład sprzątkowy. — Tel. grzesznościowy 48-35-15. g-33145
- 52 M² parkletu bukowego — sprzedam. Fornalskiej 9/21, godz. 17-21. g-33143
- NOWA mini-wlecz, srebrna — pilnie sprzedam. Tel. 22-93-76.
- PRZYJME do pracy w zakładzie szroczarskim — uczniów, rencistów. Kraków, tel. 65-59-15. g-33191
- KIOSK kwiatowy, z lokalizacją — sprzedam. Tel. 21-36-25.
- SUROWKA Ewle, zam. Kraków, Harscerska 16 — skradziono prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków — Podgórze. g-33177
- SUROWKA Józefowi, zam. Kraków, Harscerska 16 — skradziono prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków — Podgórze. g-33176
- MIESZKANIE dwupokojowe, 53 m² — zamienie na dwa oddzielne. — Tel. 44-92-65. g-33176
- ZWOLIŃSKI Tadeusz, zam. Wola Radziszowska 303 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Urząd Miasta i Gminy Skawina. g-33173
- PIEC gazowy c. o. — sprzedam. Tel. 66-58-26, wewn. 14 lub 9, godz. 8-12. g-33212
- CZEŚKI parklet — sprzedam. — Tel. 12-83-45. g-33163
- FIATA 126 p, 1981 — zamienie na 126p. Tel. 48-53-36. g-33156
- KOMPUTER VC-20 Commodore — sprzedam. Tel. 55-22-94, w godz. 18-20. g-33156
- LAKIERNIKÓW, blacharzy, spawaczy, pomocników — zatrudni zakład blacharsko-laktierniczny. — Ignacy Król, Kraków, os. Krakowiaków 22a/5, godz. 6-7. g-33235

Rozmowa z dyrektorem „Wierzyńka”

„Chcemy być konkurencją dla hoteli «Orbisu»”

Do trwającym blisko dwa lata głośnym sporze o to, kto ma być dalej właścicielem słynnego „Wierzyńka”, formalnie od 1 lipca br. ten kombinat gastronomiczny stał się samodzielnym przedsiębiorstwem gastronomiczno-turystycznym, a jego organem założycielskim jest prezydent miasta. Dyrektorem został dawny wódz „Wierzyńka”, EDWARD SZOT, (uprzednio zatrudniony na etacie w „Spolem”, a teraz w Urzędzie Miasta), którego poprosiliśmy o rozmowę.

— Czy zakończone już zostało przekazywanie majątku ze „Spolem”?

— Inwentaryzacja przeprowadzona komisyjnie, z udziałem przedstawicieli obu stron już jest zakończona. Czekamy natomiast na rozliczenie końcowe, które nastąpi, zgodnie z podpisanym porozumieniem, z końcem września.

— Ile Urząd Miasta będzie musiał zapłacić na rzecz „Spolem” za wyposażenie lokalu? Mówi się w Krakowie, że będzie słono... że około 250 mln zł. Niektórzy nawet twierdzą, że taka jest cena zmiany szyldu, bo dla konsumentów praktycznie nie się zmieniało, jeśli nie liczyć znacznej podwyżki cen wysokowych trunków.

— Naprawdę nie jestem w stanie podać dziś kosztów, ale sądzę, że suma, o której pan mówił, będzie o około połowę mniejsza. Natomiast jeśli chodzi o drugą część pytania, to chciałbym zaznaczyć, iż nie chodziło o zmianę szyldu, lecz o to, by stworzyć z „Wierzyńka” lokal na najwyż-

szym poziomie, który przynosić będzie większy niż dotąd zysk, zasilać tym samym Kasę miejską.

— Gdy „Wierzynek” podporządkowany był Gastronomiczno-Turystycznej Spółdzielni Spożywców „Spolem”, korzystał — tak jak inne zakłady — ze wspólnego zaopatrzenia, księgowości itp. Teraz Pańskie nowo utworzone, maleńkie przedsiębiorstwo zatrudniające około 170 pracowników (kelnerzy, kucharze, bufetowe itp.) musi samo poradzić sobie z dostawą towarów, rozliczeniem efektów finansowych z bankiem itp.

— „Wierzynek” zawsze był traktowany na specjalnych prawach. Tak jest i teraz. Posiadamy stałych dostawców, otrzymujemy nawet deficytowe towary z puli centralnie dzielonej, pomagamy nam bardzo Wydział Handlu. Oprócz tego mamy zaopatrzeniowca, który ściągają atrakcyjne towary z całej Polski, a dysponuje samochodem ciężarowym, wynajmowanym przez nas z PTHW. W „Wierzyńku” pozostała cała dawna administracja, m. in. pracownice zajmujące się kalkulacją, rozliczeniem, czyli tzw. mała księgowość.

— Podobno przyjął już Pan grupę nowych pracowników do administracji, zatem owa „czapka” szybko się rozrasta. Wzrosną więc koszty utrzymania przedsiębiorstwa, za które będzie musiał zapłacić stołujący się u Was gość...

— W sumie liczba nowo zatrudnionych pracowników administracji nie przekroczy na pewno 20 osób. Wydatki na utrzymanie administracji nie będą wyższe od sumy, którą przekazywał „Wierzynek” z wypracowanego zysku na utrzymanie zarządu spółdzielni gastronomicznej „Spolem”.

— Czy dalej jest Pan dyrektorem przedsiębiorstwa i równocześnie szefem kombinatu gastronomicznego „Wierzynek”?

— Nie, wprowadziłem inną strukturę organizacyjną. Kierownikiem zakładu, posiadającym dwóch zastępców, jest teraz WACŁAW MICHALIK, którego pozyskałem z „Wawel-Touristu”. Chcę jednak zapewnić, że nadal żyję z zakładem. Pozostawiłem „Wierzyńka” do mego bezpośredniego nadzoru. Muszę jeszcze zatrudnić osobę, która zajmie się zagadnieniami turystycznymi.

— Obiecał Pan pracownikom podwyżki. Czy wszyscy dawniej zatrudnieni w „Wierzyńku” pozostali w nowym przedsiębiorstwie?

— Można powiedzieć, że tak. Odeszło zaledwie kilka osób.

— Najtańsza zakąska zimna kosztuje w „Wierzyńku” około 200—300 zł, danie barowe dwa razy tyle, a obiadowe od 600 do 800 zł. Ceny są takie same jak przed zmianą, chociaż swego czasu zapowiadał Pan ich obniżenie, gdy uda się podnieść ceny na alkohol.

— Trudno byłoby teraz, w pełni sezonu, dokonywać takich zmian, zwłaszcza że nie wiemy, jak kształtować się będą w najbliższym czasie koszty działalności przedsiębiorstwa. Jesienią przeprowadzimy krótki remont kosmetyczny „Wierzyńka” a później być może uda się obniżyć trochę ceny potraw. Chcemy być małą konkurencją dla hoteli „Orbisu” żywić lepiej i taniej. Dodam jeszcze, że w sezonie mieści się u nas jednorazowo do 500 konsumentów, każdej doby wydajemy około 2 tys. posiłków, a goście zostawiają codziennie w naszej kasie do miliona zł.

— Jakie plany turystyczne ma przedsiębiorstwo „Wierzynek”?

— Nastawiamy się na usługi gastronomiczno-turystyczne o najwyższym standardzie. Mamy zamiar stworzyć w odnowionym Pałacu Decjusza pensjonat dla 40 osób, z salą konferencyjną i gastronomią. Myślimy o uruchomieniu pensjonatów na 50 miejsc przy ul. Grodzkiej 59, na kilkadziesiąt miejsc przy Rynku Głównym 13, a także o wynajmowaniu luksusowych kwaterek prywatnych, głównie turystom zagranicznym. Im właśnie chcemy oferować inne usługi, dlatego pragniemy mieć własny autokar. Planujemy również organizowanie zjazdów, kongresów i sympozjów. Nie będziemy też stronić od innej działalności, np. rozprowadzania biletów na ciekawe imprezy artystyczne, do kin i teatrów.

— Dziękuję za rozmowę i życzeń powodzenia samodzielnemu przedsiębiorstwu „Wierzynek”.

Rozmawiał: JAN FRENKEL



Duża porcja emocji gwarantuje spływ kajakowy Narewka, wypływającą z Puszczy Białowieskiej. Trasa jest przepiękna, ale i trudna. Dodatkowych kłopotów przysparzają komary, a nocą obozowisko mogą odwiedzić... dziki a nawet żubry. Na zdj. z lewej: pokonywanie przeszkód, z prawej: na obozowisku. CAF — R. SIENKO

Inspektor pracy ostrzega i... karze

Głównym zadaniem Państwowej Inspekcji Pracy jest kontrolowanie przestrzegania prawa pracy — chodzi głównie o warunki bezpieczeństwa. Inspektor przeprowadzający kontrole dysponuje różnymi sankcjami, z orzekaniem wysokich grzywnie i wadliwie. Nie wdając się w uogólnienia, przytoczmy — jako swoiste memento — konkretne przykłady wykrytych uchybień i kar nałożonych na osoby odpowiedzialne za te zaniedbania.

— 30 tys. zł zapłacił zastępca dyrektora ds. produkcji jednego z krakowskich kombinatów budownictwa mieszkaniowego za niedopełnienie obowiązków nadzoru na dużym placu budowy. Naruszenie zasad bhp polegało m. in. na braku ogrodzenia, braku poręczy wokół głębokich wykopów i zabezpieczenia przejść nad miejscami niebezpiecznymi, oraz totalnym braku innych środków ostrożności.

— Dziekan wydziału wyższej uczelni ukarany został kwotą 36 tys. zł za dopuszczenie do licznych nieprawidłowości, a głównie za to, że zezwalał na wykonywanie doświadczeń z rtęcią, a więc niezwykle niebezpieczną trucizną, w pomieszczeniach do tego nie przystosowanych.

— Dyrektor instytutu przemysłowego zapłacił 38 tys. zł również za liczne uchybienia przy stosowaniu silnych trucizn, które były nie oznakowane, nie zabezpieczone i nie ewidencjonowane; nadto zezwalał na eksploatację butli z gazami technicznymi bez stosownych atestów.

— Właściciel zakładu remontowo-budowlanego w Rusocicach zapłacił 40 tys. zł, bo dopuścił trzech pracowników do prac remontowych bez przepisowego zabezpieczenia stropu. Strop zawalił się, raniąc ludzi.

— Prezes zarządu podkrakowskiej spółdzielni ukarany został grzywną w wysokości 25 tys. zł za bezpodstawnie obniżenie wynagrodzenia sześciu pracownikom młodocianym.

— Ukaranymi licznymi właścicielami ziemskich zakładów budowlanych za dość nagminne łamanie nie tylko przepisów bhp, ale również zasad sztuki budowlanej. Chodzi o stawianie „oszczędnościowych” ruszowań niebezpiecznych nie tylko dla ludzi pracujących na wysokościach, lecz i dla przechodniów.

Ogółem, w pierwszym półroczu na terenie województwa krakowskiego skontrolowano 768 zakładów; w 464 wypadkach wydano zarządzenia wstrzymania robót; wydano 641 orzeczeń o ukaraniu na łączną sumę przeszło 7 milionów złotych. (ml)

Tysiące krakowian powracających z tzw. Iona natury będzie mogło docenić lepiej wszelkie dobra przyrody i potrzebę rekreacji w miarę nie skażonym środowisku. Czy jeszcze takie u nas istnieje? Zastanawia się nad tym w sierpniowym numerze krakowskiego miesięcznika „Aura” Antoni Zwoliński pisząc...

„W ciągu dwudziestolecia 1963—1983 ubyto przykładowo o 20 proc. powierzchni obszarów z walorami turystycznymi I, II i III kategorii. Oczekiwać można, że pod koniec 1995 r. ulegnie dewastacji od 30 do 35 proc. takich obszarów. Wypoczynek w nie skażonym środowisku dla znacznej części społeczeństwa

Sierpniowa „Aura” Czysta rekreacja?

pozostanie zatem w sferze marzeń, jeśli w tym zakresie nie podejmie się od dziś radykalnych działań.”

Ale to tylko jedna strona medalu. Druga — to właściwe i umiejętne wykorzystanie istniejących walorów przyrodniczych do celów turystyczno-wypoczynkowych. Tym tematem zajmuje się z kolei na przykładzie Jezior Mazurskich — Andrzej Jagusiewicz.

Uzupełnieniem tego rekreacyjnego maratonu w sierpniowej „Aurze” są publikacje Marij Dąbrowicz o walorach turystycznych w systemie obszarów chronionych i Czesława Skonki — o funkcji literatury turystycznej. Z pewnością zaciekawi też każdego magazyn „Paramedium” odświeżający superodczytywa właściwości soczewicy, a w publikacji Krystyny Bonenberg dotyczącej tajemnic naszego zdrowia — odpowiedź na aktualne pytanie: dlaczego grzyby „kochają” wielką płytę? (aż)

Wakacje w Jugosławii

Ceny nie odstraszą turystów

Mimo inflacji turystyka rozwija się w Jugosławii bardzo dobrze.

„Mimo braku stabilizacji cen, ich dużego skoku, szybko postępującej inflacji, zanotowaliśmy w tym roku wzrost przyjazdów turystycznych o ok. 15 proc. w stosunku do roku ubiegłego i mamy nadzieję, że w dalszym ciągu procent ten będzie wzrastał” — powiedział Michał Zor-Kit, szef działu wypoczynku Biura Turystycznego „Atlas” w Dubrowniku.

W stosunku do roku ub. ceny turystyczne wrosły prawie trzykrotnie. Dla przykładu: cena łóżka na prywatnej kwaterze w miejscowościach nadmorskich ok. 5—6 tys. dinarów, a w średniej klasie hoteliku 10—12 tys. dinarów. Średnio o 30—40 proc. niższe są w miejscowościach położonych dalej od morza.

Ceny w Jugosławii są bardzo niestabilne, na przestrzeni 2. tygodni obserwowane można zmiany. Odkąd, przed prawie dwoma laty, uchwalono ustawę o wolnym ustalaniu cen przez producentów mają one stałe tendencję zwykłą. (L.)



Zakończyła się wakacyjna akcja sportowo-turystyczna programu III PR pt. „Wakacje na dwóch kółkach”. 13 laureatów wręczone nagrody, zwycięzcy wyruszą niebawem na rajd rowerowy wybrzeżem Morza Czarnego. CAF — H. ROSIAK

Diennik Ustaw nr 9 z bieżącego roku zawiera informacje dotyczące zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych. Zasiłki te z dniem 1 marca br. uległy zmianie. A więc: podwyższone uległ dochód na jednego członka w rodzinie, od którego to dochodu obliczane jest świadczenie, co zapewniło pobieranie wyższych zasiłków szerszemu kręgowi rodzin, podwyższone uległy też wysokości samych świadczeń.

Najniższy dochód na jedną osobę w rodzinie wynosił do 1 marca br. 3 tys. zł, obecnie został podniesiony do 4 tys., a zasiłek z 2,050 zł został podwyższony do 2,400 zł. Osobom mającym dochód na jednego członka rodziny, zamykający się dotychczas kwotą 3,001—5,000 zł został podniesiony o tysiąc złotych i wynosi obecnie 4,001—6,000 zł, a zasiłek również uległ zwwyżce z 1,650 zł do 1,900 zł. W trzeciej grupie, do 1 marca zamykającej się kwotą 5,001 zł i powyżej, dochód został zwiększony do 6,001 zł i powyżej na osobę w rodzinie, ale wysokość zasiłku rodzinnego nie uległa zmianie i wynosi (w dalszym ciągu) 1,300 zł. Dla właścicieli gospodarstw rolnych, zasiłki rodzinne nie uległy zmianie i wynoszą: 1,300

ECHO KRAKOWA czytelnicy **22 89 87** telefon **NASZE WSPÓLNE SPRAWY**

Zasiłki!

zł — jeżeli gospodarstwo nie przekracza 1 ha, 300 zł — jeżeli gospodarstwo jest powyżej 1 ha do 2 ha i 350 zł jeżeli gospodarstwo przekracza 2 ha, albo w gospodarstwie tym są działy specjalne typu szklarnie, uprawy pod folią, uprawy kwiatów, hodowla zwierząt futerkowych itp.

Podwyższone uległy także zasiłki pielęgnacyjne na dzieci niepełnosprawne o 350 zł tj. do kwoty 2,100 zł miesięcznie i na małżonków — o 600 zł tj. także do kwoty 2,100 zł miesięcznie. Zwycię uległ także zasiłek rodzinny dla dzieci, które ze względu na stan zdrowia otrzymują więcej niż jedną kartkę zaopatrzenia w mięso. Podwyżka ta kształtuje się następująco:

Na dzieci w wieku do lat 7 podwyższona się zasiłek z 1,150 zł do 1,350 zł, a na dzieci od

7 do 11 lat z 2,300 do 2,700 zł i na dzieci w wieku od 11 do 19 lat z 3,450 zł do 4,050 zł.

Podwyższone uległy także — dla dzieci niepełnosprawnych, w celu stworzenia lepszych warunków rehabilitacji zawodowej — dopuszczalne granice zarobków, których osiągnięcie nie spowoduje utraty prawa do zasiłku pielęgnacyjnego i rodzinnego — z 2,700 zł do 14 tys. zł miesięcznie.

Monitor Polski nr 18 z 1 lipca br. zawiera uchwałę Rady Ministrów w sprawie najniższych wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy. Najniższa stawka wynagrodzenia nie może być niższa od 5,400 zł miesięcznie. W związku z powyższym od 1 lipca br. uległy zmianie zasiłki wychowawcze. I tak 100 proc. najniższego zasadniczego

wynagrodzenia pracowników tj. 5,400 zł miesięcznie przysługuje pracownicy, jeżeli dochód w rodzinie nie przekracza 2,400 zł na osobę; 75 proc. tego wynagrodzenia tj. kwotę 4,050 zł miesięcznie otrzymują ci, których dochód w rodzinie przekracza 2,400 zł, lecz nie przekracza 3,000; natomiast 50 proc. wynagrodzenia najniższego tj. 2,700 zł pobierają ci, których dochód przekracza 3,000 zł, lecz nie przekracza 3,600 zł. W dalszym ciągu nie przysługują zasiłek wychowawczy jeżeli pracownica lub jej małżonek posiadają gospodarstwo rolne powyżej 0,5 ha.

Zasiłek wychowawczy przysługujący osobie samotnie wychowującej dziecko wypłacany jest w podwójnej wysokości określonej wyżej, powiększony jeszcze o kwotę 450 zł. Nowa wysokość zasiłku wychowawczego obejmuje wypłacane odrębnie rekompensaty pracownicze.

Od 1 marca podwyższeniu uległy też wszystkie zasiłki pielęgnacyjne przysługujące inwalidom I grupy i osobom, które ukończyły 75 rok życia. Zasiłek ten pobierany w kwocie 1,500 zł został podwyższony o 600 zł i wynosi obecnie 2,100 zł. (dag)



Kuna przy kościele Mariackim w Krakowie. Fot. J. BEDNARCZYK

Stare i nowe legendy miejskie

Kuna

Żelazny uchwyt, przytwierdzony łańcuchem do drzwi kościelnych — to kuna. Zawieszano ją na szyi człowiekowi ukaranemu za jakieś przewinienie. Była to forma publicznego napiętnowania. Istniały kuny zakładane na ramiona i do obejmowania w pasie. Te ostatnie służyły do przytwierdzenia do pręgierza, który stał na Rynku naprzeciw Krzysztoforów. Resztki pręgierza (stup kamienny) służą dziś jako cokół pod figurę stojącą w Mydlnikach. W kuny przy kościele Mariackim zakuwano za rozpustę, pracę w niedzielę, zły stosunek do rodziców. Karano nią także przekupniów za obrzucanie klientów wywiskami.

Kara kuny została zniesiona w 1779 roku i od tej pory krakowianie zostali skazani w sklepach na książki życzeń i żałazek. (NB)

KURSY

- kelnerów bufetowych
- kierowników zakładów gastronomicznych
- kroju i szycia I i II st.
- kosmetyczny dla potrzeb własnych
- rysunku odręcznego
- dekoratorów wnętrz i wystaw sklepowych

ORGANIZUJE KSP „OSWIATA” Oddział Kraków

Informacje i wpisy, ul. Krowoderska 19, tel. 22-79-99. K-7340

PRACA

PRACOWNIKÓW 20-30 letnich - zatrudni „Wesołe Miasteczko” - Zakopane, al. 1-Maja. g-31340

CZELADNIKA i pomocników - przyjmie zakład szlustrski, Szczyciel, Kraków, Chelmońskiego 23 (Bronowice Wielkie). Zgłoszenia: godz. 13-16.

KIEROWCA z kategorią B, C - poidełnie prace w sektorze prywatnym, w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Oferty 30142 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZATRUDNIĘ dohodzącego dozorca na korzystnych warunkach. - Oferty 30245 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAKŁAD instalacyjny - zatrudni spawacza oraz pomocników. - Piotr Nowakowski, Kraków, os. Boh. Wrzesnia 21/86, po 19.

NAUKA

MATURA eksternistyczna systemem przyspieszonym Rychlicki tel. 33-75-24 g-30182

KURSY

dla pracowników z zakładów pracy

- operatorów wozków akumulatorowych i spalinyowych
- spawania specjalistycznego
- spawania elektrycznego i gazowego
- palaczy c.o.
- obsługi suwnie
- obsługi średniego i lekkiego sprzętu budowlanego
- obsługi wind towarowo-osobowych
- obsługi lin i haków
- zaplataczy lin
- bhp i p.p.b.
- kursy przygotowujące do zawodu (wszystkie branże)
- kursy przygotowujące do egzaminów na tytuły kwalifikacyjne robotnika, czeladnika i mistrza we wszystkich branżach i zawodach
- inne kursy

organizuje

na terenie Krakowa, Tarnowa oraz woj. krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego KSP „Oswiata” Oddział Kraków, ul. Mazowiecka 29, tel. 33-34-72, 33-94-23, w godz. 8-15. K-7343

WEZMĘ lekcje dykcji w starszej sibilant. Oferty 30553 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROSYJSKI - korepetycje, mar Ostrowska, tel. 22-84-29.

MATRYMONIALNE

RENOMOWANE Biuro „Ewa”, Gdańsk 6, skrytka 237 - wysła samolotnym ofertą.

NAJTAŃSZE, najlepsze oferty krajowe, zagraniczne przesyła „KAROLINA” 31-600 Oświęcim, skrytka A-136

KAWALER, wysoki, przystojny, sytuowany (willa, samochód) - pozna ładna, inteligentna panna do lat 30. Cel matrymonialny. Fotofotery 31493 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 24, studia, materialnie niezależna, warunek mieszkaniowy bardzo dobre - pozna kawalera do lat 40. Cel matrymonialny. - Oferty 30284 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UWAGA!

Absolwentki Szkół Podstawowych!

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Krakowie

organizuje kursy

- roczne kroju i szycia, doprowadzające do egzaminów kwalifikacyjnych
- roczny gospodarstwa domowego z przyuczeniem do zawodu kelnera

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 66-10-88, w godz. 8-17. K-7050

KAWALER, 32/178, dobrze sytuowany, bez nalogów - pozna Pannę niżej aparacyj, chętnie posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 30365 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, niezależna, posiadająca mieszkanie - pozna Pana uczciwego, przystojnego, do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty 30577 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY - pozna samotna Panna, 40-45 lat, lubiąca turystykę samochodową. Cel matrymonialny. Oferty 30490 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZCZUPEŁA szatynka, średniego wzrostu, posiadająca mieszkanie - pozna w celu matrymonialnym, uczciwego, kulturalnego Pana do lat 50, dobrej prezencji, najchętniej posiadającego wykształcenie średnie oraz możliwość zawarcia ślubu kościelnego. - Oferty 30559 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

KAWIOR czarny - kupie. Oferty 32577 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PARAFINE stała - kupie. - Oferty 31087 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MOTYRNE - tanio kupie. - Tel. 44-26-07. g-32057

RURE wydechowe do Jawy - kupie. Oferty 30943 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

PIEC c.o. - gazowy, 2,8 m3 sprzedam. Tel. 55-52-69.

POLONEZA zamienie na nowego „malucha”. Tel. 44-26-07. g-32065

NOWY japoński kalkulator - Casio fx 100 - sprzedam. Tel. 48-04-94. g-81060

NOWY aparat telefoniczny - sprzedam. Tel. 34-30-15. g-30938

SZCZENIĘTA, owczarki niemieckie, czarne - sprzedam. Rowlińska, Kwaczała 235, kolo Alwerni. g-30651

CIĄGNIK z wozem - sprzedam. - Tadeusz Pawlik, Surówka 32, kolo Trabel. g-30653

SZAFĘ wnękowa, stół kuchenny - tanio sprzedam. Tel. 21-89-13. g-30623

MOTOROWER „Ogar” - sprzedam. Kraków, ul. Pasternik 76. g-30625

SANYO, radiomagnetofon japoński stereo - sprzedam. Oferty 30591 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MEBLOSIANKI „Meblostyl”, jasna, stylizowana - tanio sprzedam. Aleksandry 27/49, po południu. g-30945

KAROSERIE nieuzbrojona do Skody 105 L - sprzedam. Aniol, Wełnin 40, gmina Solec Zdrój, woj. kielecki.

LOKALE

MIESZKANIA, domy - pośrednictwo, Głajcar, Zamojskiego 76, wtorki - czwartki 12-18, tel. 66-97-91

MIESZKANIA, domy, kupno - sprzedaż. Koncesjonowane biuro pośrednictwa, Basztowa 18/5. g-32520

SPÓŁDZIELCZE 2 pokoje z jasn. kuchnią, balkon, 1 p., Skawina - zamienie na Kraków, minimum dwa pokoje. Korzystne warunki. Skawina, ul. Słoneczna 3/8. g-30921

POKÓJ z kuchnią, własnościowe - zamienie na spółdzielcze, 3-pokojowe. Oferty 31053 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

WIELCZKA! Biuro pośrednictwa, kupno - sprzedaż nieruchomości - poleca swoje usługi. Mgr Kazimiera Ziemińska, Wieliczka, ul. Grunwaldzka 51, tel. 78-35-21. g-29382

WOLSZTYN k. Poznania - domek 5-pokojowy, atrakcyjny, całkowicie wolny, pilnie sprzedam. Wolsztyn, tel. 23-13, Szczecin, tel. 726-37.

DOMY, mieszkania - kupno, sprzedaż mgr Pleśnarowicz, Bytomska 11/33, poniedziałki, wtorki, czwartki, 12-17, tel. 33-81-65. g-32008

ZGUBY

WILK Mieczysława, zam. Kraków, Lutnia 33a, zgubiła legitymację szkolną, wydana przez Studium dla Przedsiębiorców w Krakowie, ul. Szlak. g-32594

SKRZYPCZYK Ewa, zam. Kraków, Centrum A 13/77, zgubiła prawo jazdy, wydana przez Wydział Komunikacji Kraków-Nowa Huta. g-30356

SOLTYSIOWI Henrykowi, Rzozów 250, skradziono prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie. g-30365

ZGUBIONO prawo jazdy kat. B, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Stawiskach woj. łódzkiego, na nazwisko Skrzypczak Bogdan, zam. Stawiski, ul. Utrata 2, woj. łódzkiego. g-30370

ROMANCIK Józef, Kraków, ul. Lwowska 12/10, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa. g-30333

CZURA Tadeusz, zam. Kraków, Falcimiech 18/20, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Nowa Huta. g-30621

NOWAK Władysław, zam. Rzeszawa 350 - zgubił prawo jazdy, wydane przez Urząd Gminy Rzeszawa. g-30220

MAJCHRZAK Zygmunt, Nawolowa Góra 44, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy Krzeszowice. g-30619

MADEJ Elżbieta, Chrzanów, ul. XX-lecia PRL 4/43, skradziono legitymację studencką, wydana przez AWF. g-30653

DZIEGA Bożena, zam. Kraków, Radomska 7, zgubiła legitymację studencką i indeks, wydana przez Akademię Medyczną w Krakowie. g-30668

BARTOSIK Zbigniew, Kraków, os. Kallnowe 12/39, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Nowa Huta. g-30638

UCZCIWEGO znalazca książeczki walutowej na nazwisko Kowalski Jerzy, zam. Kraków, Dzwonku 803, bl. 5/145, proszę o zwrot. g-30632

NAWROCKI Leszek, zam. Kraków, ul. A. Polewki 104, zgubił legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-30638

MUSIAŁ Marian, Kraków, os. O-grodowe 8/23, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Nowa Huta. g-30638

BARAN Jerzy, Kalwaria Zebrzydowska, Mickiewicza 23, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy Kalwaria. g-30658

ZGUBIONO prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji w Zamościu, na nazwisko Czesław Romanuk, Kraków, ul. Bieżanowska 78/63. g-30648

KORYCIK Katarzyna, Kraków, Marchlewskiego 22/2, zgubiła prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Nowa Huta. g-30793

STRZEPEK Krzysztof, Kraków, os. Dzwonku 303, 44/24, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji w Nowej Hucie. g-30730

RZEGOST Andrzej, Kraków, Łokietka 251, zgubił prawo jazdy kat. B, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Krowodrza. g-30790

DOBROWOLSKI Aleksander, zam. Kraków, ul. Widok 22/45, zgubił legitymację służbową, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-30711

ADAMCZYK Stanisław, Kraków, ul. Szparagowa 16, zgubił prawo jazdy kat. B, wydane przez Urząd Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-30792

ZAPALA Alicja, zam. Kraków, ul. Siemaszki 33/73, zgubiła indeks, wydany przez WSP. g-30766

PULCZYŃSKA Maria, zam. Kraków, ul. Cegielińska 15, zgubiła prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Sródmieście. g-30716

BEDNARCZYK Kazimierz, zam. Kraków, os. Piastów 17/41, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Nowa Huta. g-30716

KASZA Sławomir, zam. Bronia 18, 23-100 Busko, zgubił legitymację studencką nr 11870, wydaną przez Akademię Rolniczą w Krakowie. g-30772

USŁUGI

ZABEZPIECZENIE drzwi, zamki, tapicerka, okapy nadkuchenne - montuje Kamionka Tel. 55-06-14.

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi przed włamaniem, z eleganckim wykonaniem tapicerskim (wybór zamków). Piątek, tel. 11-14-10. g-28942

WSZELKIE prace porządkowe, wywóz gruzu i śmieci, koszenie trawy - Wielobob, tel. 21-46-30, godz. 8-11. g-30461

SZYCIE Iran i zastan - wykonuje pracownia bielizniarska A. Wyszymirska, ul. Rusalek 10 (przecznica z Grochowskiej), w godz. 10-17. g-32378

CZYSZCZENIE WAP-em - dywany, tapicerka, Kulesza, tel. 12-76-47. g-28343

WIDOBIAJ - Kraków, tel. 33-61-24 poleca zdanie sterczawie na poduszki wien do OTVC - przestrajanie OTVC PAL/SECAM. Wysoka jakość, krótkie terminy, gwarancje, dla instytucji rachunki. Możliwość świadczenia usług na terenie Tarnowa. Zgłoszenia codziennie w godz. 10-12 oraz 18-20.

USŁUGI przewozowe, do 5 ton w Krakowie i okolicach, 02-020 Wieliczka, skrytka 66. g-31703

PARKIET, mozaikę, układa, cyklinuje kałuziński, tel. 56-66-00, wewn. 507. g-30712

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, WAP-em, Malowski, tel. 48-06-92. g-30438

CAMPI-OAZA, to jest to! Przyjmuje przyjęcia, imprezy i pojazdy kempingowe, na całonocny, bezpieczny pobyt, z możliwością użytkowania weekendowego. Piękną okolicą, 30 km od centrum Krakowa. Pierwsze przyjęcia we wrześniu 1986. Zgłoszenia rezerwacji stanowisk i abonamentu korespondencyjnie, Kraków, 18 Sycznia 56/2. g-31488

RÓŻNE

BIOHOROSKOP zgodności partnerstwa i rodziny. Przewyższając dwie daty urodzenia błyskawicznie otrzymasz kolorowy wydruk komputerowy. „Błotest”, 78-600 Wałcz, skr. 91.

PRZETARGI

Motoryzacyjne Biuro Pośrednictwa przy Okręgowym Zespole Działalności Gospodarczej Polskiego Związku Motorowego, Kraków, al. Planu 6-letniego 154 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIE-OGRAŃCZONEGO sprzeda:

- 1. samochód Skoda 1203 towos, nr rej. KRB-613E, rok prod. 1980, st. zużycia 60 proc., cena wywoławcza 465.000 zł
2. samochód Nysa 522 towos, nr rej. KRA-030V, rok prod. 1978, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 235.000 zł
3. samochód Żuk A-13M, nr rej. KRB-795S, rok prod. 1978, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 129.000 zł
4. samochód Żuk A-03, nr rej. KR-355D, rok prod. 1963, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 162.000 zł
5. samochód Nysa T 522, nr rej. KR-080D, rok prod. 1977, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 124.400 zł
6. samochód Autosan H 9-1501, nr rej. KRB-243C, rok prod. 1977, st. zużycia 80 proc., cena wywoławcza 491.000 zł
7. samochód Żuk A-11, nr rej. KRC-844B, rok prod. 1977, st. zużycia 60 proc., cena wywoławcza 277.600 zł
8. samochód Jelcz 080, nr rej. KRB-434V, rok prod. 1982, st. zużycia 50 proc., cena wywoławcza 1.150.000 zł
9. samochód Żuk A-11B, nr rej. KRA-944Z, rok prod. 1981, st. zużycia 65 proc., cena wywoławcza 250.000 zł
10. samochód Nysa 522 towos, nr rej. KRA-785N, rok prod. 1978, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 235.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 3.09.1986 r. o godz. 10 w Krakowie-Nowej Hucie przy al. Planu 6-letniego 154. Samochody przeznaczone do przetargu można oglądać w dniach 1 i 2.09.1986 r. w godz. 9-14: ad 1-4 na terenie ZTS „Mostostal”, ul. Ujastek, Kraków ad 5-6 na terenie NPIP „Montim”, ul. Centralna 51, Kraków ad 7 na terenie OPZZ, ul. Dolnych Młynów 11, Kraków ad 8-10 na terenie KS Niewidomych, ul. Bandkiego 19, Kraków

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie OZDG PZM Kraków, ul. Dietla 67, co najmniej w przeddzień przetargu w godz. 9-13. W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu I przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” w Krakowie, ul. Rzeźnicza 12 przyjmą do pracy na stanowisko kierownika działu transportu

FABRYKA MASZYN ODLEWNICZYCH w Krakowie, ul. Cystersów 16 ogłasza wpisy do jednorocznego OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WŹRNYCH w Krakowie, ul. Westerplatte 12 ZATRUDNI NATYCHMIAST

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Krakowie zatrudni pilnie na nowych korzystnych warunkach płacowych kandydatów na kurs motorniczych w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy

KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” w Krakowie, ul. Rzeźnicza 22 ogłasza przyjęcia do OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY DOCHODZĄCEGO dla młodocianych w wieku od 16-18 lat

FABRYKA MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO „SPOMASZ” w Krakowie, ul. Bajeczna 2 ZATRUDNI natychmiast

W nowym roku szkolnym

Podwyżki płac dla nauczycieli
Łatwiej o podręczniki i pomoce szkolne

W naszym województwie pracuje około 18 tysięcy nauczycieli i wychowawców...

obywatel województwa krakowskiego — oczywiście jest powszechne zainteresowanie sprawami szkolnictwa i wychowania.

stopień specjalizacji nauczycieli mogli otrzymać tylko 700 zł, teraz zaś — 2 tys. zł; odpowiednio przy II stopniu specjalizacji kwota wzrasta z 1000 do 3000 zł...

◆ Sieć szkół i inwestycje. Nadal na nowych osiedlach, szczególnie podgórskich, sytuacja będzie trudna. Przybędzie tylko jedna szkoła podstawowa na os. Tysiąclecia w Nowej Hucie...

◆ Przedszkola. W nowym roku szkolnym funkcjonować będzie 338 przedszkoli — przybyły dwa w Podgórzu — oraz 584 oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych.

◆ Pomoce szkolne, podręczniki. Tu poprawa: o wiele więcej rzutników do przeźroczyc, projektorów, episkopów i odbiorników radiowych.

◆ Podwyżki płac nauczycielskich. Wprowadzone od 1 września składają się z dwóch części: efektywnej podwyżki płacy zasadniczej w wysokości 2787 zł miesięcznie na 1 etat i tzw. awansów automatycznych (484 zł miesięcznie na 1 etat).

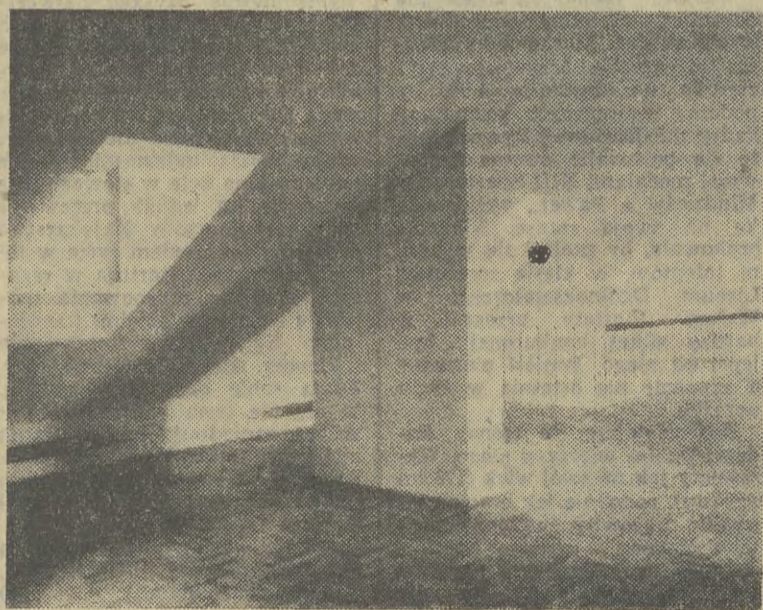
Gdzie się schronią chore ptaki?

Przy ul. Bosaków 13 w starych barakach Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami ma swoją ptaszarnię. To takie miejsce, gdzie dzieci przynosiły chore ptaszki...

Ze względu na rozbudowę Dworca Głównego PKP, baracek, w którym mieści się ptaszarnia zostanie rozebrany. Firma polonijna gospodarująca do niedawna w sąsiednim baraku otrzymała już pomieszczenie zastępcze...

Uwaga użytkowników dróg

◆ Biuro Inżynierii Ruchu przy Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa informuje, że w związku z prowadzonymi robotami drogowymi dziś, tj. w dniu 20 sierpnia br. o godzinie 10 zostanie zamknięta dla ruchu kołowego ul. Fika na odcinku od ul. Burtyszynowej do ul. Transportowej...



Fot. ST. MAKAREWICZ



W Galerii „Desy” przy ul. Stolarskiej trwa wystawa malarstwa Izabeli Chmielińskiej-Zbrozek. Artystka, absolwentka krakowskiej ASP jest przede wszystkim portrecistką...

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Nowa biblioteka ojców Kapucynów

U zbiegu ulic Loretańskiej i Ziaj stanął budynek z czerwonej cegły przykryty dwuspadowym dachem z blachy miedzianej. Zbudowano go w ciągu 2 lat na miejscu starego budynku gospodarczego należącego do klasztoru oo. Kapucynów.

mieści się będzie biblioteka zakonu. Trwają prace wykończeniowe. Instaluje się oświetlenie, maluje okna, cyklonuje parkiet. Na poddaszu jest pomieszczenie z książkami (na zdjęciu). Prowadzą do niego duże schody, winda towarowa na książki oraz żelazne schodki wewnętrzne.

— Nowa biblioteka pomieści cały nasz zbiór — mówi ojciec przełożony Józef Mońko. — Mamy około 60 tys. woluminów. Wreszcie znajdą odpowiednie miejsce stare książki i dokumenty. Do całkowitego zakończenia budowy i uporządkowania terenu brakuje nam cementu, chcielibyśmy bowiem zrobić chodnik do nowej biblioteki.

Obecnie biblioteka zakonu mieści się w starym, bardzo zniszczonym i popękany budynek tuż przy klasztorze i kościele przy ulicy Loretańskiej.

Z redakcyjnego dyżuru

Rośnie góra śmieci

Pomóżcie — zadzwonili zdernewowanej lokatorzy z ul. Berka Joselewicza 3 — od bardzo długiego już czasu przed naszymi oknami na ulicy rośnie sterta śmieci i gruzu. Długość jej wynosi 10 metrów! Na nie nasze interwencje w administracji. Roją się muchy. Tylko czekać, aż zaczną spacerować szczury, dla których wysypisko jest wspaniałym żerowiskiem.

I co na to administracja posesji przy ul. Berka Joselewicza 3? Może znajdują się pieniądze na wywiezienie śmietnika sprzed okien lokatorów, zanim zjawi się Miejska Służba Porządkowa i ukaże mandatem Bogu ducha winnego dozorcę.

Szanowny

Panie

Niewiadomko!

Czy Sz.P. N.W.K. wie, że z najnowsza historią naszego kraju możemy zapoznać się z przeglądu starych gazet leżących wokół nie opróżnionych koszy na śmieci na Błoniach? Czy zdaniem Pana jest to najlepszy sposób poznania?

Tajna Rada Piwnicy pod Baranami

PROGRAM RADIOWY

Table with 4 columns: PROGRAM I, PROGRAM II, PROGRAM III, PROGRAM IV. Lists radio programs with times and titles.

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 20 VIII 1906 r.

◆ Prezesowa Polskiego Związku Nowiast Katolickich w Krakowie do publicznej wiadomości podaje, że od pewnego ziemianina z terenu Galię Związek otrzymał 25.000 koron do równego podziału między potrzebujących pomocy Polaków...

„Nowości”

◆ Budownictwo Miejskie w najbliższym czasie zamierza powziąć decyzję w sprawie wyznaczenia charakteru ulic krakowskich. W związku z tym najpierw wypracowane zostaną bardzo szczegółowe plany poszczególnych dzielnic...

„Nowości”

Ten stary zegar...

Wielki okrągły zegar „Longines” przy ul. Szewskiej 19 ma dwie tarcze, na których różnica czasu wynosi 12 minut. Na równie wielkim, choć znacznie starszym zegarze obok (Szewska 12) różnica czasu na obu tarczach wynosi „tylko” 5 minut. Ech, ten stary zegar pokazuje więc lepsze czasy?

Ocalić dla miasta

Bezpański park w Witkowicach

Autobusem MPK linii 115 można dojechać do Witkowic (z placu przy ul. Prądnickiej) w ciągu kilkunastu minut. Jesteśmy już pośród wielkich domków, sadów i gęsi pluskających się w czystym potoku zwanym Rzeczycko...

tj. kultury ceramiki wstęgowej i promienistej — 2.500 lat przed naszą erą. Najwcześniejsza kronikarska wzmianka Długosza o istniejącym tu dworze kapituły krakowskiej pochodzi natomiast z XV w. Odwiedziliśmy ten zespół, by przekonać się, w jak oplakany niestety stanie znajduje się obecnie ta oaza zabytkowej zieleni wraz z jej pomnikami przyrody.

raczej dżungla zarosła gęstymi chaszczami i chwastami, z dzikimi wysypiskami różnych odpadów. Najpiękniejsze okazy drzew: robinie, wiąz, lipy i jesiony marnieją w zaskrzypiającym tempie. Nikt nie wie, ile ich już padło w związku z dewastacją obrzeży parku przez nie kontrolowane budownictwo.

W Wydziale Ochrony Zabytków znają sytuację, w jakiej znajduje się dziś ten piękny ongiś podworski park. Na rozłożonym na biurku planie oglądamy raz jeszcze jego układ przestrzenny, na którym zaznaczone jest niemal każde drzewo. Bez tego zalewu samosiejek, dzikich krzewów i chwastów wygląda to nawet przyzwyczajenie. Park czeka na swoją rewaloryzacyjną kolejkę. Jak jeszcze długo? Trudno powiedzieć. Zresztą, nie on jeden. Potrzeb w zakresie pielęgnacji starych drzewostanów jest dużo, a środków mało. A jeszcze mniej troskliwych gospodarzy. (aż)

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

* 19.30 — BARBAKAN — „Country w Barbakanie” — KDK oraz KKSML „Country” zapraszają na imprezę z udziałem: Travelling Blues, Country Road, Maciej M. Małenczuk.

JUTRO O GODZINIE:

* 10-18 — CKS AR „ARKA”. al. 29 Listopada 50 — Wystawa fotograficzna: Kultura — wiadomości aktualne.

* 20 — Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 — Rozmowy z Władysławem Komarem o: złotej kuli, piratach, kobietach, kabarecie i winie. Bilety do nabycia w SOK.

A POZA TYM:

* Teatr Małych Form „STYGMATOR” zaprasza do współpracy młodzież i dorosłych. Pierwsze rozmowy kwalifikacyjne odbędą się 28 bm, oraz 4.IX, br. w godz. 16-18 — w Domu Kultury Kolejarskiej przy ul. Filipa 6.

Władze miasta o stadionie Cracovii



STADION lekkoatletyczny Cracovii, ten przy al. 3 Maja, nie pierwszy raz zajmuje miejsce na tych łamach. Od szeregu lat staramy się, by ten przepiękny obiekt sportowy nie popadł w całkowitą ruinę. Ostatnie, w czasie tegorocznego lata, wizyty na stadionie były bardzo smutne. Cracovia bowiem, będąca gospodarzem tego stadionu, nie robi nic, by go uchronić przed zniszczeniem. Na nasze krytyczne uwagi nadszedł list z klubu, który opublikowaliśmy w końcu lipca. W piśmie tym dyrektor Cracovii — Jacek Nikorowicz zarzucał nam, że nie staramy się o pieniądze dla Cracovii, a tylko krytykujemy biedny klub, który boryka się z wielkimi kłopotami.

Dzisiaj publikujemy pismo otrzymane z Urzędu Miasta od dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki — **STANISŁAWA SŁABOWSKIEGO**. Oto obszerne wyjątki z tego listu:

Nawiązując do artykułu z zamieszczonego na łamach „Echa Krakowa” w sprawie stadionu lekkoatletycznego Cracovii oraz stanowiska klubu w tej sprawie, Wydział informuje, iż Urząd Miasta w miarę swych możliwości udzielał i nadal udziela pomocy finansowej klubowi, a szczególnie w zakresie remontów obiektów i urządzeń sportowych. Na przestrzeni lat 1981—1985 pomoc ta wyniosła 63.779.672 zł (podkreślenie redakcji). W roku bieżącym prezydent, działając z upoważnienia Rady Narodowej, przyznał z nadwyżki budżetowej dotację w wysokości 15 mln zł w planach klubu nie ujmowano kompleksowo remontu stadionu lekkoatletycznego, lecz jedynie sporadyczne roboty, np. malowanie pomieszczeń, uszczelnienie dachu itp., zaś w przedmiocie zagospodarowania obiektu przedstawiono wielokrotnie szereg sprzecznych koncepcji.

Stanowisko Wydziału w spra-

wie stadionu lekkoatletycznego było i jest jednoznaczne: wymaga on kapitalnego remontu o charakterze modernizacyjnym prowadzonego nie wycinkowo, lecz w sposób generalny.

Problem prawidłowego wykorzystania obiektu zdaniem Wydziału mógłby zostać rozwiązany poprzez wspólne jego użytkowanie przez lekkoatletów Cracovii i Wisły, przy zgodnej partycypacji w kosztach jego utrzymania. Rozmowy skłaniające oba kluby do współdziałania na tym polu przeprowadzono.

Tyle dyrektor S. Słabowski. Stanowisko władz miasta jest tu zgodne z tym, o czym wielokrotnie pisaliśmy. Nie brak pieniędzy lecz zła gospodarka klubowej administracji Cracovii i brak należytego nadzoru ze strony zarządu klubu sprawią, że stadion lekkoatletyczny jest w coraz gorszym stanie. Pisze dyrektor Słabowski, iż rozmowy na linii Cracovia — Wisła w sprawie wspólnego użytkowania stadionu były

proszę. Efektów jednak nie widać. Wisła zresztą zajęta jest teraz remontem swego stadionu, wątpliwe, by porwała się równocześnie i na drugie poważne przedsięwzięcie tego typu. A Cracovia sda się czekać, aż ktoś weźmie na siebie remont, doprowadzi stadion do pierwotnego stanu i odda go znów klubowi, tak jak przed laty, po wojnie. Gdy miejski stadion przekazano we władanie „pasiakom”. Ze złym skutkiem. W ostatnim pięcioletnim okresie wspomogło Cracovię kwotą blisko 80 milionów złotych. Kwota bardzo poważna. A przecież Urząd Miasta to nie jedyny sponsor klubu. Rzeczą więc nie w braku środków, lecz w złym nimi gospodarowaniu w braku ludzi, którzy by w tym klubie chcieli i umieli dobrze oszczędnie i rozsądnie wydawać niemałe sumy społecznych pieniędzy.

Do sprawy stadionu lekkoatletycznego Cracovii będziemy powracać. (lang)

Weekendowe propozycje



Pcim i okolice

W CZĘŚCI parku Lubomirskich w Pcimiu wśród starych lip, usytuowano camping „Wawel-Touristu”. Spore pole namiotowe jest jednak wykorzystywane zaledwie w 40 procentach, choć do Raby niedaleko, do lasu też blisko, a do turystycznego szlaku na Krzywicką i Łysinę tylko krok. Czemu więc letnicy omijają ten camping? Główna przyczyna tkwi w tym że są częste przerwy w dostawie energii elektrycznej i nie ma w związku z tym bieżącej wody w sanitariatach. „Robią” frekwencję ci, którzy zostawiają tu swoje przyczepy campingowe i ruszają na wędrowną Ale jest ich niewielu i pole świeżych pustkami Kiosk prowadzony przez agenta oferuje tylko: kawę, herbatę wodę mineralną, herbavit i suche ciasteczka. Po innej prowiant trzeba iść przez most, na drugą stronę Raby, do centrum Pcimia.

Tam jest drugie pole namiotowe — Automobillklubu. Jest woda, studnia, linia energetyczna (dalej

rozbudowywana), schludny domek dla kierownika obiektu, nowe toalety. Widać rękę gospodarza. Teren dobrze utrzymany, zadbane, więc chociaż mało drzew, chociaż samochody stoją w pełnym słońcu, gości znacznie więcej niż u sąsiadów za rzeką. Ponadto taniej! Kiedy byłam tu ostatnio z wizytą w środku tygodnia, spotkałam wielu turystów z Krakowa, Katowic, Bielska, także z innych krańców Polski.

Pcim wieś położona 11 km od Myślenic, ma także zajazd „Czarny lew”. Są w nim pokoje dla 25 osób, restauracja, kawiarnia i bar, w którym wiecznie tłoczno. Zajazd nie cieszy się najlepszą opinią, szczególnie u tych, którzy chcą tu coś zjeść odpocząć w drodze. Wiele razy gdy wstępowałam do „Czarnego lwa” nawet wczesnym popołudniem nie mogłam dostać niczego ciepłego do zjedzenia. Brudne obrusy wręcz odstraszały od zajęcia miejsca przy stole a dopełnieniem obrazu byli stali bywalcy najczęściej podpieli lub całkiem pijani, wszczynający między sobą awantury, zaczepiający przyjezdnych.

Ostatnia wizyta była przyjemnym zaskoczeniem. Dużo czystsiej spory jadłospis, wiele ciepłych dań. Oby tak było zawsze.

Gospodarze Pcimia myślą o turystach. Otwarto tu dodatkowe zieleniaki w samym Pcimiu i w Stróży, postarano się w tym roku o lepsze zaopatrzenie w pieczywo mięso. W przyszłym roku oddana zostanie remiza strażacka w której znajdzie się pomieszczenie na bibliotekę.

Z Pcimia krok do Krzywicy. Skąd szlak wiedzie na Kamiennik do Trzemeszki, Poręby, Węglówki czy Myślenic. W Stróży, w miejscowym sklepie dobre zaopatrzenie w sprzęt sportowy i turystyczny, niezła restauracja, ciekawe szlaki na Sularzówkę, do Myślenic i przez Trzebiunię na Kotoń.

Chociaż sam Pcim jest wsią letniskową położoną przy ruchliwym szlaku Kraków — Zakopane, ma jednak swoich zwolenników, którzy tu właśnie lubią wypocząć. Przy dalszej rozbudowie zaplecza gastronomicznego, sanitarnego, może być świetną bazą weekendową dla krakowian, podobnie jak Stróża czy Krzywica, gdzie na dodatek dalej od ruchliwej szosy, gdzie ciszej i spokojniej. (dag)

Turniej kometki dla wszystkich

OGNIKO TKKF „Uśmiech Jesieni” zaprasza na masowy turniej kometki, który odbędzie się na boisku Domu Spokojnej Starości, przy ul. Wielickiej 267, w sobotę, 23 sierpnia, o godz. 14. Dojazd autobusem nr 103. Zapisy pół godziny przed rozpoczęciem zawodów.

TELEWIZJA

- PROGRAM I**
- 17.10 Program dnia
 - 17.15 Tele-express
 - 17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
 - 17.40 Studio Lato
 - 19.00 Zajęcza noc
 - 19.30 Dziennik Telewizyjny
 - 20.00 XXIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '86: Konkurs o Grand Prix (1)
 - 21.30 DT — Komentarze
 - 21.50 XXIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '86: Konkurs o Grand Prix (2)
 - 23.10 DT — Wiadomości
- PROGRAM II**
- 16.55 Program dnia
 - 17.00 Komedie siedmiu stolic: „Nic tylko płakać” — film fab. prod. CSRS
 - 18.15 Wakacje... — magazyn informacyjny
 - 18.30 Kronika (Kr.)
 - 19.00 Koncerty chopinowskie: Festiwal Chopinowski w Dusznikach (1)
 - 19.30 Dziennik Telewizyjny
 - 20.00 Zwiedzamy Polskę
 - 20.15 Dookoła świata
 - 21.00 Studio sport
 - 22.00 Ekonomia na co dzień
 - 22.30 Wieczorne wiadomości

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Gazeta Krakowska

(Dokończenie ze str. 5)

toryskich (śr. czw. niecz.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Kossakowie (śr. 12—17.30 wst. wol., czw. 10—15.30) Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje Rynku Krakowskiego (śr. 9—13, czw. 9—16). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (śr. czw. 10—13) Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (śr. czw. 10—15) Pawilon Wystawowy, pl. Szepeński 3a: XI Międzynarodowe Biennale Grafiki (śr. czw. 11—18) Arkady, pl. Szepeński 3a: Wyst. malarstwa M. Szulcowskiej de Regibus (Rzym) (śr. czw. 11—18) Pałac Sztuki, pl. Szepeński 4: XI Międzynarodowe Biennale Grafiki (śr. czw. 10—17) Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (śr. czw. 10—17) Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyszyn (śr. czw. 10—14) Rydlówka, Tetmajera 28 (śr. 11—15, czw. 15—19) Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '86 cz. I (śr. czw. 9—19) Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanonicza 5: Wyst. publikacji światowych o teatrze „Cricot 2” (śr. czw. 10—15) KMPiK, pl. Centralny: Grafika i rysunek — Zb. Smoliński (śr. czw. 10—20) Salon Wystawowy, al. Róż 3: Wyst. prac Stowarzyszenia Marynistów Polskich (śr. czw. 10—17) KDK, Galeria 2, Rynek Gł.: 27: Malarstwo Z. Gorczyńskiej, Przegląd twórczości ludowej woj. krakowskiego (śr. czw. 14—18) Galeria, ul. Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (śr. czw. 11—19) Galeria Fotografia — Video, Solkiego 24 (śr. czw. 11—18) Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37: K. Machowina — Obrazy i rysunki (śr. czw. 12—18) Galeria „Plastyka”, pl. Szepeński 5: Malarstwo, rzeźba, tkanina (śr. czw. 10—18) Muzeum Starego Teatru, Jagiellońska 1: Andrzej Wałda — prace teatralne (śr. czw. 11—13) Galeria Wisny, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (śr. czw. 11—18) Galeria Plakatu, Dęba, ul. Stolarska 8—10 (śr. czw. 11—18), Galeria 17 (śr. czw. 11—18) Kopalnia Soli (śr. czw. 8—18) Muzeum Zup Krakowskich, Wielicka (śr. czw. 8—18) Zamek Żupy (śr. czw. 9—14.30).

DYŻURY

Pogot MO, tel. 997 Straż Pożarna 998 Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64 Pogot Ratunk (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarnia 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2, 66-69-99, ul. Teliży 6 55-59-99 Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego 117, 33-39-99, ul. Białopradnicka 8, 34-39-99, N. Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99, Niepołomicze 21-02-09 dla m. Niepołomicze 198 Iwanowice 99, Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-33-66, 22-23-54, alarmowy 999

DYŻURY SZPITALI:

Chir. Pradnicka 35 Urolog. Wrocławskiego 1 Laryng. Kopernika. Okulist. Witkowiec. Chir. dzieci. Pokojem Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejestracji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba) Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8—15) Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99 Spółdzielczy punkt pediatr. i kardiolog., tel. 22-25-66, 22-31-38 (15.30—22). Spółdzielcza Pomoc Psychologiczna, tel. 21-54-14 (10—18) Nagła pomoc lekarska lekarzy specj. tel. 66-80-00 (9—21.30) Domowa pomoc lekarska specj. tel. 55-56-64 (9 20) Krak. Towarzystwo Świadczeń Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9 18) Tel. Zaufania 33-71-37 (16—22) Telefon Zaufania dla Narkomanów 34-08-08 (8 19) Ośrodek Informacji Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. 15 17) Pomoc Drogowa PZMo., ul. Kawiorów 3, tel. 37-55-75 (7—22) al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-16-32 (7 22) Pogotowie Techniczne „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22), Liga Kobiet Polskich Karmelicka 9, II p. porady: prawne (śr. 16 17), seksuolog (wt. 16—19), psycholog (śr. piąt. 16—19), tel. 22-34-74. Telefon Zielony, tel. 21-13-21 (7—20).

APTEKI

Rynek Główny 42, tel. 22-23-71, Długa 38, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrowskiego 96, tel. 66-69-50, Kozłówek pawilon, tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, Nowa Huta, al. Rew. Październikowej 6, tel. 44-17-19, Nowa Huta, Centrum A, tel. 44-17-36.

rózne

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku.

Ogród Botaniczny (Kopernika) 9—18, szklarnie 10—14

Rejsy statkiem po Wiśle do Białej: 9, 11, 13, 15, 17

Wesołe miasteczko (Mała Błonia) 11—20

BUKARESZT, Polscy szymbownicy zostali mistrzami krajów socjalistycznych: w klasie otwartej — Stanisław Złentek, a w klasie standard — Janusz Trzeciak.

TARNOPOLE, Szósty etap wyścigu kolarskiego o memoriał płk. Skopenki wygrał Szczepan Gurdala (Legia), liderem jest Waleryj Szumnyj (Tempo).

BONN, Polscy hokeiści zajęli 3. miejsce w turnieju o puchar Wurmberga. Triumfował zespół CSKA Moskwa.

NOWY JORK, W międzynarodowym turnieju siatkarskim drużyna USA pokonała reprezentację ZSRR 3:1.

MOSKWA, Radziecki kolarz Władimir Sulfanow ustanowił rekord świata w wyścigu na 1 km ze startu lotnego — 58,718 sek.

Spartakiadowe sukcesy

KILKA sukcesów zanotowali krakowscy sportowcy podczas XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. **Dariusz Holub** z Wawelu triumfował w 10-boju, rezultatem — 6423 pkt. Poza tym **Izabela Adamowska** (Jordan) wygrała pływacki wyścig na 200 m, st. dowolnym — 2:07,98 min., a jej koleżanka klubowa, **Beata Koraliak** zajęła 3. miejsce na 400 m st. zmiennym — 5:18,09 min. W łaźni wzięła **Renata Kolodziejczyk** z Kmity Zabierzów była druga w strzelaniu 2 x 50 m — 553 pkt.

CZĘŚĆ TRZECIA

Tego poranka padało nadal. Deszczyk lekki, smętny, pełen rezygnacji, jak wdowienswo. Nie widać było tego padania, nie czuło się go, a jednak pokrywał wszystko zimnym lakierem, na Sekwanie zaś widniały miliardy małych żywych kropeczek. O godzinie dziewiątej człowiek miał wrażenie że dopiero idzie na poranny pociąg, gdyż dzień nie zdecydował się jeszcze wstawać, lampy gazowe paliły się dalej.

Maigret, wchodząc na schody Policji Kryminalnej, nie mógł powstrzymać się, by nie rzucić okiem na akwarium i za każdym razem wydawało mu się, że odnajdzie Cecylię, siedzącą na swoim miejscu, tak jak ją właśnie widział ostatnio pokorną i pełną rezygnacji. Dlaczego tamtego ranka nie ostrzegła go jakaś niespokojna myśl? Po drodze, bez wątpienia nie otrząsnął się jeszcze ze snu, ocieplając się prawie że o dymy, z których sączyły się kropki, mętnie przychodziła mu na pamięć sąsiadka z kina, potem Nuszi, pan Karol... I to teraz, docierając do schodów Policji Kryminalnej, zadawał sobie pytanie, czy między Cecylią a panem Dandurandem...

Hipoteza ta nie opierała się na niczym realnym. Była żenująca. Brukała jej wspomnienia, a jednak, od tej chwili, coraz częściej zdarzało się komisarzowi o niej myśleć.

— Proszę nie wchodzić. Jest coś dla pana... Dyrektor prosił, żeby pan najpierw wszedł do niego...

To woźny przeszkodził mu wejść do jego biura.

— Jest tam coś nowego? — powtórzył mimo woli.

Chwilę później pukał do drzwi szefa.

— Proszę, Maigret, niech pan wchodzi... Jak pan się czuje?... Niechże pan powie... Pozwoliłem sobie usadzić w pańskim biurze gościa... Nie wiedziałem gdzie go ulokować... Zresztą to gość do pana... Proszę przeczytać...

Trzech braci w kajaku

Do sytuacji zasugerowanej w tytule jeszcze nie doszło. I upłynęło trochę czasu, zanim bracia **PALISOWIE**: Marek, Ryszard i Paweł wsiadą do jednego kajaka i wspólnie walczyć będą o medale mistrzostw Polski.

Na razie wszyscy trenują w krakowskim Nadwiśle i startują w różnych kategoriach wiekowych. Najdłuższy staż ma 21-letni Marek, który rywalizuje już z seniorami o 2 lata młodszy Ryszard jest juniorem, natomiast 15-letni Paweł ćwiczy dopiero od 2 sezonów i wśród młodzików zdobywa kajakowe szlify.

Co skłoniło ich do uprawiania tej nie przynoszącej profitów, trudnej i, co tu ukrywać, mało popularnej dyscypliny sportu? Droga Marka i Ryszarda na przystań kajakową była kręta. Tak naprawdę, zgłosili się do Kolejowego Klubu Wodnego-29 przede wszystkim po to, by popływać w basenie i poćwiczyć w siłowni Wtedy, na początku lat osiemdziesiątych o kajakarstwie nie myśleli na serio Szukali tylko możliwości wyzycia się, podobnie jak wcześniej na treningach piłki nożnej karate, dżudo, boks, szermierki czy koszykówki. Tymczasem kajakarstwo wciągnęło ich na dobre. W pewnym momencie wymagania stawiane przez trenera w KKW-29 okazały się dla nich niewystar-

czające. Postanowili więc przenieść się do Nadwiśla, gdzie szkoleniem zajmuje się znany z wiślanego supermaratonu, **Andrzej Dzurka**.

Najmłodszy z rodzinnego klanu, Paweł trafił tam od razu i w odróżnieniu od braci, już w wieku 13 lat, rozpoczął kajakową specjalizację. Nie też dziwnego, że rokuje największe nadzieje na przyszłość.

Wszyscy jednak są ciągle „na dorobku” skrzętnie odnotowują każdy sukces. Markowi największą satysfakcję przyniosło zwycięstwo na dystansie 1000 m podczas tegorocznych konsultacji kadry młodzieżowej. Ryszard może się pochwalic dwoma brązowymi medalami XIII Spartakiady Młodzieży a Paweł... wciąż czeka na swoją szansę. Niewiele brakowało, by znalazł się w kuzni talentów, w klasie sportowej Liceum Ogólnokształcącego w Wałcu. Niestety, przegrał w bardzo silnej konkurencji, byli lepsi od niego. Poniósł pierwszą, a zapewne nie ostatnią w życiu porażkę.

Najważniejsze, że trener Andrzej Dzurka wierzy w niego. Wyrósłszy jak na swój wiek (178 cm wzrostu), podobnie jak bracia niezwykle pracowity, sumienny, zdyscyplinowany.

Paweł to największa nadzieja sekcji kajakowej Nadwiśla, ale

daleko mu jeszcze do klasy Ryszarda który już dziś pretenduje do miana zawodnika numer jeden w klubie. Z racji swoich 187 cm wzrostu przypomina najlepszego polskiego kajakarza Terchowicza i chyba dlatego koleżdy nazwali go „Witkiem” od imienia mistrza. Najstarszy z klanu, Marek, spokojnie przyjmuje komplementy pod adresem braci i ani myśli ustępować pola. Rodzinna rywalizacja sprzyja tylko wzmocnionej pracy.

A trening kajakarstwa to nie przelewki. Zajęcia na wodzie przez cały rok (dzienna porcja: 15—20 km), do tego biegi przełajowe, podnoszenie dziesiątków ton ciężarów. Liczący się wynik można uzyskać najwcześniej po 3—4 latach solidnych ćwiczeń. Nierządnie zdarza się że cały trud idzie na marne. Przy musowate kąpieli, ciągły kontakt z wodą nie pozostają też bez wpływu na stan zdrowia. Moi rozmówcy, w końcu ludzie młodzi, już narzekają na bóle w stawach. Nie w głowie im jednak przerwanie sportowej przygody. Kajakarstwo zapewnia im bowiem życie w innym wymiarze. Startują w regatach jeżdżą na zgrupowania, spotykają się z przyjaciółmi i znajomymi. Na poważnie zmartwienia i kłopoty przyjdzie jeszcze czas. Zdać sobie oczywiście sprawę, że nie trwa wiecznie, dlatego nie zaniedbują nauki. Marek ukończył technikum kolejowe. Ryszard uczęszcza do technikum elektrycznego, do szkoły średniej wybiera się Paweł.

Alle najwięcej czasu spędzają na przystani przy ul. Kościuskiej. To ich drugi dom... (js)

Kto do Stuttgartu?

PODCZAS mistrzostw Europy w lekkoatletyce barw Polski bronić będą: E. Kasprzyk, J. Janota M. Dunecka, U. Jaros, J. Smolarek, G. Błaszak, M. Wojdecka, R. Katewicz, E. Kapusta, G. Górzyska, G. Mierzejewska, D. Bulkowska, E. Krawczuk-Trylińska, G. Olejarz, M. Nowak, A. Kaczmarek oraz M. Woronin, R. Ostrowski, R. Giegiel, R. Szparak, B. Mamiński, H. Jankowski A. Niemecek, J. Skarżyński, W. Sawicki (z krakowskiego Wawelu), A. Klimaszewski, S. Jaskułka, K. Krawczyk, J. Pastusiński, S. Górek, H. Krieger, D. Juzyszyn, H. Królak, G. Łęzion, J. Klos.

Tytuł oryginalny
MAIGRET I GEORGES
PANNA CECYLIA SIMONEN
Stanisław Gogulski
Tłumaczył: Stanisław Gogulski

zupelnie rozsądny. Nawet oświadczył mi, że nie ma do pana pretensji, że będąc na pańskim miejscu postąpiłby tak samo jak pan i że niebawem zrozumie pan swój błąd...

Maigret odłożył słuchawkę, podszedł do swojego piecyka, którego widok tak bardzo zaskoczył Amerykanina i w którym się paliło.

— Czym mógłbym panu służyć, panie Spencer?

Użył tego imienia, gdyż nie miał najmniejszego pojęcia, jak wymawia się Oats.

— Panie komisarzu, przede wszystkim chciałbym zapoznać się z pańskimi poglądami na psychologię zbrodniarzy...

Tymczasem Maigret otwierał listy, których plik leżał na biurku

— Których zbrodniarzy?

— Ależ... zbrodniarzy w ogóle...

— „Przed”, czy „po”?

— Co pan chce przez to powiedzieć?

Maigret palił fajkę, czytał listy, ogrywał sobie plecy koło piecyka i wydawało się, że nie przykładając żadnej wagi do tej rozmowy, która rwała się co chwile.

— Ja zaś pytam pana, czy chodzi tu o zbrodniarzy przed ich zbrodnią czy po... Albowiem ci „przed” zbrodniami jeszcze nie są... W ciągu trzydziestu, czterdziestu, pięćdziesięciu lat, niekiedy dłużej, są to tacy sami ludzie jak inni, nieprawda?

— Z pewnością...

Maigret podniósł na koniec oczy i rzucił, z małutkim przebiegiem złościwości:

— Panie Spencer, dlaczego pan chce, żeby ich mentalność zmieniła się dosłownie z minuty na minutę, ponieważ przed chwilą zabili jednego z siebie podobnych?

Podszedł do okna i zaczął wpatrywać się w kółka deszczu na Sekwanie.

— Sprowadzałoby się to do stwierdzenia, że zbrodniarze to tacy sami ludzie jak inni? — wyciągnął wniosek Amerykanin.

(Ciąg dalszy nastąpi) (88)